

REPUBLIKA

LÓDŹ, SOBOTA, 24 LUTEGO 1934 ROKU.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

Nr. 54

Restauracja monarchji w Austrii?

Wkrótce przywrócone będą tytuły szlacheckie i zniesiona zostanie banicja Habsburgów.

O wyroków śmierci wydały sądy doraźne. Nowe redresje przeciwko socjalistom.

Wiedeń, 23 lutego. Włeczorny dziennik „Telegraph“ powtarza pogłoski, że równoległe z reformą konstytucji w Austrii nastąpi przywrócenie tytułów szlacheckich i zniesienie banicji Habsburgów.

Włeczorny dziennik „Telegraph“ powtarza pogłoski, że równoległe z reformą konstytucji w Austrii nastąpi przywrócenie tytułów szlacheckich i zniesienie banicji Habsburgów.

Wiedeń, 23 lutego. Minister sprawiedliwości ogłasza statystykę działalności sądów doraźnych, powołanych do rozpraw z dniem 12-go lutego. Postawiono przed sądem doraźnym 128 osób.

Wiedeń, 23 lutego. Minister sprawiedliwości ogłasza statystykę działalności sądów doraźnych, powołanych do rozpraw z dniem 12-go lutego. Postawiono przed sądem doraźnym 128 osób.

Minister Beck wyjedzie do Bukaresztu, ale na wiosnę.

Warszawa, 23 lutego. W związku z pogłoskami obieganymi w prasie zagraniczną o bliskim wyjeździe min. Becka z wizytą do Bukaresztu dowiadujemy się, że rewizyta min. Titulescu w Warszawie jest rzeczywiście przewidziana, ale termin jej nie określony. Najprawdopodobniej nastąpi dopiero w końcu wiosny r. b. czy pogłoski o ustąpieniu min. Becka i jego wycofaniu się z rządu odwołają się do rzeczywistości.

Uchwały komitetu ekonomicznego rady ministrów.

Warszawa, 23 lutego. Dziś w godzinach popołudniowych odbyło się pod przewodnictwem premiera Janusza Jędrzejewicza posiedzenie Komitetu Ekonomicznego ministrów. Komitet Ekonomiczny rozprawił się z szeregiem bieżących spraw gospodarczych, uchwalając m. in. wnioski dotyczące polityki węglowej, zamówień dla hutniczego oraz polityki hutniczej. Ponadto Komitet Ekonomiczny powziął decyzję w sprawie podjęcia siewnej dla gospodarstw rolnych na Wschodnich.

Nowy gubernator Banku Narodowego w Pradze.

Praga, 23 lutego. Gubernatorem Banku Narodowego został mianowany Karol Engel, profesor uniwersytetu, b. minister skarbu. Poprzednikiem prof. Engla na stanowisku był gub. Pospisil, który podał się do dymisji.

Wiedeń, 23 lutego. Włeczorny dziennik „Telegraph“ powtarza pogłoski, że równoległe z reformą konstytucji w Austrii nastąpi przywrócenie tytułów szlacheckich i zniesienie banicji Habsburgów.

Wiedeń, 23 lutego. Włeczorny dziennik „Telegraph“ powtarza pogłoski, że równoległe z reformą konstytucji w Austrii nastąpi przywrócenie tytułów szlacheckich i zniesienie banicji Habsburgów.

Dollfuss jedzie do Rzymu aby odbyć rozmowę z Mussolinim.

Rzym, 23 lutego. (Pat) W kołach dziennikarskich obiegła pogłoska, iż w początku marca przybędzie do Rzymu kanclerz Dollfuss, który omówi z Mussolinim sprawy dotyczące reform w Austrii oraz szereg zagadnień z dziedziny polityki międzynarodowej.

PARYŻ, 23 lutego. (PAT) Prasa francuska ze specjalnym zaciekawieniem śledzi wszystkie fakty,

którzy staną przed sądami w Wiedniu, WYNOŚI OBECNIE 1400.

Pierwsze rozprawy przed sądem przysięgłych odbędą się już podczas sesji marcowej. Dzisiaj przesłuchano: burmistrza Seitza, dr. Dannenberga i Breitnera, przebywających w aresztach po-

odnoszące się do Austrii i do sprawy Anschlussu. Duże zainteresowanie wywołała wiadomość z Berlina, jakoby kanclerz Hitler niezadowolony z ostatniej mowy Habichta coinać miał pełnomocnictwa, udzielone Habichtowi w sprawie polityki austriackiej. Dzienniki podkreślają również zakaz ogłaszania tekstu mowy Habichta, jaki miała rzekomo otrzymać prasa niemiecka.

Wiedeń, 23 lutego. (PAT) W koszarach rozwiązanej straży miejskiej znaleziono tajny skład broni, a mianowicie 6 karabinów maszynowych, 450 karabinów, znaczna ilość ładunków oraz 2 kompletne radiowe stacje nadawcze.

Wiedeń, 23 lutego. (PAT) Komisarz rządowy m. Wiednia, minister Schmitz powołał komisję, której zadaniem będzie przemianowanie różnych nazw ulic i placów w Wiedniu. Dom Matteotti'ego przemianowano już na dom Gigolo Giordani'ego. Gigolo Giordani był znanym przywódcą faszystowskim. — (przyp. red.)

Koniec przyjaźni włosko-niemieckiej.

Prasa niemiecka atakuje ostro Mussoliniego za jego stanowisko w sprawie Austrii.

Berlin, 23 lutego. (PAT) Prasa niemiecka bardzo obszernie komentuje rzekoma umowę budapeszteńską. Z licznych artykułów przewija wyraźne zaniepokojenie. Umowa oceniana jest z jednej strony jako kontrakcja polityczna, skierowana przeciwko paktowi bałkańskiemu i Małej entencie, z drugiej zaś strony jako chęć gwarantowania niepodległości Austrii. Ten ostatni zwłaszcza moment, zdaniem prasy, zdradza manewr i inicjatywę,

podjętą przez Rzym. Dzienniki w gorzkich słowach wyrażają się o stanowisku Włoch i Wegler, przepowiadając zgóry niepowodzenie wszelkich kombinacji, powstałych bez udziału Niemiec. „Berliner Tageblatt“ pisze z widocznym zaniepokojeniem, że Niemcy bardzo interesują się paktem budapeszteńskim. Bez względu jednak na to, jaki obrót przybiorą wypadki, czekają Niemcy ze spokojem na wyjaśnienie prawdziwych intencji paktu budapeszteńskiego.

„Boersen Zeitung“ wyraża przypuszczenie, że Mussolini wobec ostatnich wydarzeń na Bałkanach, zmuszony był zabezpieczyć się przed izolacją.

„Diplomatisch Politische Korrespondenz“ podnosi, iż pakt budapeszteński ma charakter raczej polityczny niż gospodarczy. Włochy zmierzają widocznie do zdobycia rynków zbytu dla Triestu i Fiume. Włochy jednak nie mogą dać żadnego ekwiwalentu Węgrom za ten rynek zbytu. Ostatnie umowy — stwierdza korespondent — pchnęły wprawdzie zagadnienia austriackie na nową tory, nie zlikwidowały jednak niepokojów, panującego na tym odcinku.

Premier Jędrzejewicz rzekł się teki ministra oświaty

Fotel ten objął dotychczasowy wiceminister skarbu p. Wacław Jędrzejewicz.

Warszawa, 23 lutego. (B) Dowiadujemy się, że w rezultacie wczorajszej konferencji w Zakopanem Pan Prezydent Rzplitej zwolnił premiera Janusza Jędrzejewicza ze stanowiska ministra W. R. i O. P. Jednocześnie Pan Prezydent Rzplitej mianował ministrem W. R. i O. P. p. Wacława Jędrzejewicza, dotychczasowego podsekretar-

za stanu w Ministerstwie Skarbu. Stanowisko wicemin. skarbu opróżniło przez p. Wacława Jędrzejewicza nie będzie obecnie obsadzone. Sprawy budżetowe, którymi zawiadywał wiceminister Wacław Jędrzejewicz przejdą do bezpośredniej kompetencji ministra skarbu, prof. dr. Zawadzkiego.

Ratyfikacja paktu o nieagresji z Niemcami nastąpi w dniu dzisiejszym.

Warszawa, 23 lutego. (B) Zapowiedziana przez nas wymiana dokumentów ratyfikacyjnych polsko-niemieckiego paktu o nieagresji, wyznaczona została na sobotę, 24 b. m. o godz. 1 po poł. w gmachu ministerstwa spraw zagranicznych w Warszawie. Wymiany dokona min. Beck i poseł Rzeszy niemieckiej von Moltke. Dokumenty ratyfi-

kacyjne podpisane przez prezydenta Hindenburga i Prezydenta Mościckiego noszą datę 15 lutego r. b. W godzinach wieczornych w sobotę min. Moltke wydaje w poselstwie niemieckim obiad na cześć min. Becka i wyższych urzędników polskiego ministerstwa spraw zagranicznych.

Prezes Penklubu rumuńskiego przybywa do Warszawy.

Warszawa, 23 lutego. (PAT) W czwartek w nocy przybył do Warszawy znany rumuński literat, poeta i dramaturg Wiktor Eftimin, prezes Penklubu rumuńskiego. Celem wizyty p. Eftimina w Warszawie jest nawiązanie kontaktu z polskimi organizacjami literackimi. Gość rumuński zabawi w Warszawie 3 dni i będzie podejmowany przez Penklub polski. Z Warszawy udaje się p. Eftimin do Krakowa i Lwowa.

Minister Titulescu chory.

Bukareszt, 23 lutego. (PAT) Minister Titulescu, którego stan uległ pogorszeniu, nie opuszcza łóżka. Lekarze obawiają się możliwości dalszych komplikacji przy rozwijającym się zapaleniu ucha, co mogłoby spowodować konieczność interwencji chirurgicznej.

KORONACJA KRÓLA BELGJI

Leopold III ubrany był w czasie aktu koronacyjnego w mundur generalski
Nowy król oświadczył, że jego stosunki z narodem oparte będą na pakcie zaufania

Bruksela, 23 lutego. (PAT) W piątek Bruksela obudzona została hukiem armat. Była to zapowiedź uroczystości koronacyjnych nowego króla Belgów, Leopolda 3-go.

Ludność ponownie wyległa tłumnie na ulice. Wzdłuż głównych arterij miasta ustawiły się oddziały wojskowe.

O godzinie 9.15 przed bramą pałacu królewskiego ukazał się król na koniu. Ubrany był w mundur generalski, który nosi od zeszłego poniedziałku, gdyż po śmierci ojca otrzymał tytuł naczelnego wodza armii belgijskiej. Młody król skierował się na plac przed pałacem, gdzie zgromadzeni już byli wszyscy generałowie belgijscy, również na koniach. Tam też znajdował się minister stanu, burmistrz Brukseli Max, popularny bohater wielkiej wojny. Burmistrz złożył królowi wyrazy hołdu, a baterja armat, ustawionych przed zamkiem, powitała go 101 wystrzałami. W całym mieście uderzono w dzwony. Król Leopold 3-ci na czele orszaku ruszył w kierunku Brukseli dla nawiązania pierwszego kontaktu z ludnością. Przez cały czas rozlegały się po drodze okrzyki: „Niech żyje król“.

O godzinie 11-ej parlament, gdzie król miał złożyć przysięgę na konstytucję, był już przepelniony publicznością.

Pośrodku sali obrad parlamentu ustawiony był tron, obok zaś mała estrada, na której zasiadli królowa i następcy tronów obcych państw, przebywających w Brukseli na uroczystościach pogrzebowych. Najprzód przybyła nowa królowa Astrid z dwójkiem dzieci, za nią zaś, poprzedzany przez delegację członków parlamentu, postępował Król Leopold 3-ci. Publiczność zgłotowała mu żywiołową owację.

Po złożeniu przysięgi koronacyjnej, król wygłosił mowę tronową, najprzód po francusku, a później po flamandzku.

Publiczność co chwila przerywała mowę żywiołowymi oklaskami. Po zakończeniu mowy deputowani wszystkich ugrupowań zgłotowali królowi długotrwałą owację. Na posiedzenie nie przybyli jedynie separatysty flamandzcy, natomiast obecni byli dwaj deputowani komunistów.

W mowie tronowej król oświadczył, że zdaje sobie doskonale sprawę z powagi i odpowiedzialności obowiązków, jakie przyjmuje na siebie i które, według słów konstytucji, oparte są na pakcie zaufania między królem a narodem.

W tym celu król będzie się kierował przykładem jaki mu dali trzej jego poprzednicy. Następnie król podziękował narodowi za oznaki sympatii w czasie uroczystości pogrzebowych jego ojca, wyrażając zarazem wdzięczność reprezentantom państw obcych, którzy wzięli udział w żałobie, jaka okryła Belgię i rodzinę królewską.

Król złożył podziękowania głowom państw obcych, którzy bądź przybyli sami, bądź też przysłali swych przedstawicieli dla wzięcia udziału w pogrzebie.

Zwracając się następnie do armii, król zapewnił, że znajdzie ona w nim kontynuatora prac króla Alberta 1-go.

SALA FILHARMONJI
Tel. 213-84

Jutro! **Jutro!**

o godz. 6.30 wiecz.
wystąpi osobiście ulubieniec publiczności

Adolf

Dymsza

wraz z pierwszorzędnym zespołem.
Szczegóły w programach.
Bilety sprzedaje kasa Filharmonij

a jednocześnie zdecydowanego i oddanego kierownika.

Omawiając sytuację wewnętrzną kraju, król zatrzymał się dłużej nad zagadnieniami kolonialnymi, poczem, przechodząc do stosunków z zagranicą, zaznaczył, że Belgia będzie pracowała nad zapewnieniem pokoju i zbliżeniem

narodów, poczyni jednak wszelkie niezbędne ofiary dla zapewnienia krajowi bezpieczeństwa i wolności.

Wkońcu, po zapewnieniu, iż wraz z królową pracować będzie nad wypełnieniem swych obowiązków i wychowaniem dzieci w miłości dla ojczyzny, król wyraził życzenie, aby Belgia, któ-

ra szczęśliwie przezwyciężyła już przeszłość, w dalszym ciągu zmierzała ku wielkości, chwale i pomyślności.

Paryż, 23 lutego. (PAT) „Le Temps“ na żądanie czytelników otworzył listę składkę na pomnik dla zmarłego króla belgijskiego Alberta

65 tysięcy przywódców hitlerowskich ma złożyć w niedzielę przysięgę na wierność głównemu Führerowi. — Syn Wilhelma, jako kwestarz uliczny.

Berlin, 23 lutego. W niedzielę odbędzie się w Berlinie i Monachjum zaprzysiężenie kierowników politycznych wszystkich organizacji i formacji partii nar. socj. Rzeszy. Uroczystość ta której nadano charakter oficjalny aktu państwowego, połączona będzie z obchodem rocznicy proklamowania w Monachjum w dniu 24 lutego 1920 roku przez Hitlera programu partii narodowo-socjalistycznej. Główny obchód z udziałem Hitlera i jego najbliższych współpracowników odbędzie się w Monachjum.

W Berlinie zaprzysiężenie nastąpi na placu przed b. pałacem cesarskim w obecności ministra Goebbelsa. Ilość kierowników politycznych organizacji, którzy złożą przysięgę w stolicy państwa obliczają na 65.000 ludzi. W miarodajnych kołach partii z naciskiem wskazuje się, że akt zaprzysiężenia tym razem posiada znaczenie wyjątkowej doniosłości, — gdyż po dokonaniu ściślej luźni między stronnictwem i państwem organizacja po-

lityczna partii, jako szkółka nowej hierarchii przywódców staje się obok S. A. i S. S. jedną z gwarancyj regimu narodowo - socjalistycznego.

Równocześnie obchodzą całe Niemcy w niedzielę uroczysty dzień poświęcony pamięci poległych w wojnie. W uroczystościach berlińskich weźmie udział prezydent Hindenburg. Przemówienie wygłosi min. Reichswehry gen. Blomberg.

Berlin, 23 lutego.

W nadchodzącą sobotę i niedzielę formacje szturmowe okręgu Berlin — Brandenburg urządzają wielką zbiórkę uliczną na rzecz akcji pomocy zimowej dla członków szturmówek. W akcji tej zorganizowanej pod hasłem: „Przywódcy na front“, po raz pierwszy wystąpią w charakterze kwestarzy naczelnik, komendanci oddziałów szturmowych, zajmując ze skarbonkami w ręku wyznaczone im stanowiska na głównych ulicach i placach Berlina. M. in. syn b. cesarza

książę August Wilhelm Pruski, jako mendant grupy szturmowej kwestrować będzie w centrum miasta, między b. placem cesarskim a bramą brandenburską. W komunikacie urzędowym stwierdzono, że akcja przywódców szturmówek, jako służba honorowa świadcząca o rewolucyjnej strukturze tych formacji, zrywając radykalnie z przestarzałymi

Berlin, 23 lutego. Wbrew wczorajszym doniesieniom kanclerz Hitler nie był obecny na uroczystości Rosenberga p. t. „Walka o świat i pogład“. Na początku zebrał się w swojej chwili Hess zawiadomił zebranych że kanclerz nie może przybyć „z powodu wizyty zagranicznej“. Jak się okazało kanclerz o godz. 9-iej udał się do pałacu sportowego, gdzie w otoczeniu Goebbelsa oraz Tschammer-Ostena przyjął się popisom łyżwiarskim znanej niemieckiej gwiazdy Soni Henie.

Porozumienie celne z Sowietami ratyfikowane przez Sejm. — Sowiety uzyskały znaczne zniżki na wina, kawior i futra.

Warszawa, 23 lutego.

(B) Dzisiejsze posiedzenie sejmu trwało przez cały dzień od godz. 10 rano.

Pierwsza jego część poświęcona była ratyfikacji kilku umów międzynarodowych. Przyjęto więc kolejno ustawę o ratyfikacji konwencji o ochronie dzieł literackich i artystycznych, ustawę o ratyfikacji polsko-sowieckiej konwencji o splewieniu materiałów drzewnych na rzekach granicznych.

Celem tej umowy jest zastąpienie kilku umów lokalnych a specjalny protokół dodatkowy do umowy tej rozszerza jej działalność na cały szereg nowych odcinków rzek granicznych.

Dalej przyjęto ustawę o ratyfikacji umowy z Niemcami o przewozie Niemców przez obszar polski. Umowa ta zachowuje wszelkie postulaty suwerenności państwa polskiego. Polscy obywatele nie mogą być przez terytorjum Polski przewożeni jako więźniowie.

Następnie ratyfikowano umowę między Polską a Argentyną o odszkodowanie za wypadki przy pracy. Umowa ta posiada duże znaczenie dla ponad 100 tysięcy obywateli polskich, przebywających stale w Argentynie.

Następnie ratyfikowano umowę o porozumieniu celnym między Polską a Sowietami. Referent poseł Karkoszka (BB) wskazał, że umowa dotyczy ustalenia liczby towarów, dla których rząd polski przyznał ma zniżki celne od 31 marca roku bież.

Układ ten pozostaje w związku z zamówieniami sowieckimi na żelazo, które to zamówienia udzielone zostały w ciągu ub. roku różnym hutom polskim. Zniżka celna dotyczy przeważnie towarów i produktów rolnych oraz win i kawiorów, a więc artykułów nie wyrabianych w Polsce.

W najważniejszych gałęziach importu sowieckiego, tj. w sprawie futer przyznano zniżki celne znacznej części gatun-

kom, które jednak nie są przerabiane przez przemysł polski.

Ochrona celna polska wystarcza do zachowania konkurencyjności wyrobów futrzanych naszego przemysłu. Porozumienie celne polsko-sowieckie jest więc nie choćby w obliczu tego, że w r. 1934 do Polski wywieziono do Rosji żelaza na 100 milj. zł. Obecnie huty polskie otrzymują zamówienia na stal specjalną. W pierwszym kwartale r. b. huty polskie otrzymały zamówień sowieckich na 35.000 tonn żelaza. Wysłano pozatem kilkaset tonn cynku a w stadium rokowań znajduje się wywóz słoniny i świń. Jak dać, handel polsko-sowiecki rozwija się coraz pomyślniej.

Import z Rosji do Polski wyniósł ub. roku ponad 15 milj. zł., a wartość eksportu polskiego do Rosji — 50 milj. złotych.

W dyskusji nad ratyfikacją tego porozumienia celnego, zabrał głos poseł komunistyczny Rozek, który wypowiedział się za ratyfikacją umowy, poczynając od sposobu niedopuszczalnego oświadczenia min. Becka w Moskwie, — trzykrotnym wezwaniu go do porzucenia — wicemarszałek Makowski odebrał głos.

Umowę polsko-sowiecką ratyfikowano w pierwszym i drugim czytaniu. W załatwieniu kilku spraw mniejszej wagi mianowicie ustawy o nadzorze nad dowłdą bydła, ustawy o planach parcyjnych, ustawy o ochronie porządku budowli od linii kolejowych — przysiężono o nowej ustawie o wspólnych liniach. Dyskusja nad sprawą rozwinęła się bardzo obszernie, poczem usławę przysiężono w drugim i trzecim czytaniu. Obszernych wyjaśnień wiceministr skarbu prof. dr. Kozłowskiego. Termin następnego posiedzenia sejmu nie został wyznaczony.

Walka o Kłajpedę pomiędzy Niemcami a Litwą.

Berlin, 23 lutego.

Z Kowna donoszą: Poseł niemiecki przy rządzie litewskim złożył notę protestacyjną przeciwko ustawie litewskiej o ochronie narodu i państwa, rozciągającej się również na obszar Kłajpedy.

Berlin, 23 lutego.

„Berliner Tageblatt“, komentując rozwiązanie przez władze litewskie niemiec-

kich stronnictw w okręgu Kłajpedy oraz rozszerzenie ustawy litewskiej o obronę narodu i państwa również na obszar Kłajpedy, podkreśla, że akty te stanowią wyraźne naruszenie statutu kłajpedzkiego przez Litwę.

Dziennik zapowiada w najbliższym czasie kontrakcję ze strony Niemiec.

Leży
miljon na ulicy...
Zgadnijcie na której?

LEKARZ I PIEKARZ.

Toczą się od szeregu miesięcy rokowania handlowe między Francją a Polską. Nie doprowadziły dotąd do żadnego rezultatu. Powód tego tkwi w nieprzebranej postawie naszych kontrahentów, nie chcących ani na jote odstąpić od zasady równowagi bilansu handlowego, jako podstawy stosunków gospodarczych z Polską.

Ponieważ zamieszczamy artykuł największego bójki ekonomisty doby obecnej, prof. Karola Rist'a, artykuł stawiający druzgocą krytykę polityki handlowej Francji i ustalając niezłomnie jej odpowiedzialność za bezowocność podjętych rokowań.

Red.

Wśród dziwnych idei, jakie osnuwają się zawsze dokoła zagadnienia międzynarodowego, prym dzisiejsi należą się niewątpliwie teorii równowagi bilansu handlowego. Ta niedawno ujrzała światło dzienne, a już taki zdobyła sobie mir w świecie, że dla wielu stała się dogmatem niezruszonym ekonomii politycznej. Wskazuje się ona w żądaniu, by stosunki handlowe między dwoma krajami — przynajmniej oddzielnie, układały się w równowagę, by cyfry eksportu i importu ściśle — możliwie najściślej — odpowiadały.

Kraj nasz nie kupuje u nas więcej, niż 100 milionów towaru! — więc pozwolimy wam sprzedać sobie ani grosz ponad tę sumę. Będziemy otwierali nasz rynek tylko w miarę, jak wy nam otworzycie swój. "Oto nowa polityka handlowa, która zaczyna rządzić światem."

Wyobraźmy sobie lekarza, któryby w ten sposób przemawiał do swego pacjenta:

"Corocznie kupuję u pana za 2.000 franków pieczywa. Ale pan dzięki swemu obremu zdrowiu bierze ode mnie tylko za 500 franków konsultacji. Jest to w porządku. Albo pan będzie ode mnie za 2.000 franków koniaków, albo ja będę u pana kupować za 500 franków chleba".

Żeby wyszedł na tem tylko o lekarza, pozbywiony przez zastąpienie takiego systemu pieczywa, które jest mu potrzebne.

Przyjaciele lekarza wytłumaczyliby mu, że ta rzekoma „nierówność“ między lekarzem nie jest tak wielkim zjawiskiem, skoro w ostatecznym rezultacie jego dochodów nie jest niższa od dochodów wydatków.

Wszak lekarz udziela wszak porad różnym architektom i inżynierom i właścicielom składów instrumentów muzycznych, nie będąc wzamian obowiązany kupować sobie domów czy mostów, kupować fortepianów za sumy, odpowiadające swym honorarjom. W ostatecznym rezultacie nierówności te wyrównują się kompensują, a to jest najważniejsze.

Rzeczmy teraz okiem na listę krajów, które Francja utrzymuje stosunki handlowe. Przekonamy się, że w ciągu ostatnich stosunki te kształtowały się z jednymi i temi samymi krajami czyniąc z jednymi i temi samymi — deficytami. Dlaczego? Przedewszystkiem dlatego, że wskutek rozbieżności geograficznych przemysłów, produkty pewnych krajów są bardziej potrzebne Francji, aniżeli produkty francuskie tym krajom i że istnieją kraje, które nie mogą obejść się bez tego, co się wytwarza w ziemi francuskiej, podczas gdy same kraje nie potrzebują niczem takim, co by było niezbędne dla Francji. A następnie jest jeszcze jeden powód, o którym nie myśla nigdy fanatycy równowagi handlowych jest nim — ruch kapitałów.

Przypuścimy, że nasz lekarz po kilku

latach owocnej praktyki poczynił znaczne oszczędności, które ulokował w papierach wartościowych. Jakiż użytek będzie robił z kuponów, składających się na jego dochód dodatkowy i całkiem niezależny od dochodu, jaki mu zapewnia wykonywanie praktyki lekarskiej? Czy wyrzeknie się spożywania owoców swej pracy i będzie w dalszym ciągu je teauzuryzował, uzasadniając swe postępowanie tem, że fabryka mebli i handlarz obrazami, na które miał

by ochotę, że towarzystwo kolei żelaznych i okrętów, których usługi są mu potrzebne, nie chcą przyjmować odeń dodatkowych konsultacyj? W takim razie pocóżby oszczędzał, jeżeli nie pragnie innych dochodów poza temi, jakie mu zapewnia bezpośrednio jego praca?

Położenie tego lekarza ściśle odpowiada sytuacji Francji w chwili obecnej. Posiadaczka olbrzymich bogactw, dawniej zdobytych, Francja korzysta corocznie z poważnych wpływów z zagra-

nicy, uzupełniających dochody, jakie jej zapewnia eksport produktów jej przemysłu. W jakiej formie ma uiszczać zagranicę te swoje zobowiązania względem Francji? Czy wyłącznie pod postacią złota? Jedyną „korzyścią“ stąd płynącą może być wzrost cen francuskich oraz — wobec ograniczonych ilości złota w świecie — uniemożliwienie nie tylko wywiązania się ze zobowiązań wobec Francji, ale i kupowania jej produktów. A może — dla mistyki utrzymania równowagi importu i eksportu — okaże się koniecznością zmuszanie posiadaczy kuponów do lokowania swych dochodów zagranicą? Przymusowe lokaty kapitałów francuskich zagranicą będą nieuniknionym następstwem zasady równowagi importu i eksportu. Oczekujemy z ciekawością tej nieznannej formy bolszewizmu.

Któż bowiem kupuje towary w Ameryce, w Niemczech lub we Włoszech? Czy „Francja“, jako państwo, reprezentowane przez swój rząd, czy też Francuzi, jako osoby prywatne: przemysłowcy, kupcy, ludzie prywatni, dający — w poczuciu wolności swego sądu gospodarczego — do zaopatrzenia swych przedsiębiorstw w potrzebne artykuły?

I któż eksportuje towary z Francji zagranicę? Czy „Francja“, jako państwo, czy Francuzi, przemysłowcy, kupcy, rolnicy, działający w granicach swej wolności i rozdzielający dochody ze swego eksportu między rolników i urzędników, uczestniczących w procesie produkcji? Jakich środków, jakich sposobów, jakich gwałtów trzeba użyć, aby zmusić importerów i eksporterów francuskich, działających od siebie niezależnie, by importowali i eksportowali ilość towaru, ściśle odpowiadające sobie co do wartości? Aby to osiągnąć trzeba by cudów przymusu administracyjnego, trzeba by systemu bolszewickiego.

I gdyby chociaż istniały przynajmniej pozory dla uzasadnienia takich dążeń. Wszak mimo deficytu bilansu handlowego aż do ostatnich czasów do Francji nie przestawało napływać złoto, co stanowi bijący w oczy dowód, że jej wierzycielność zagranicę się wyższe, niż jej długi. Czy można jednak przypuszczać, że ów napływ złota będzie przedłużał się w nieskończoność? Co powiedzielibyśmy o przemysłowcu, który pragnąłby stale inkasować należności za swe towary, ale sam powstrzymywałby się od wszelkiego kupna?

Pożyczylismy pieniądze naszym przyjacielom, ale gdy ci pragną nam je zwrócić albo zapłacić procenty, oświadczymy im, że za nic w świecie nie przyjmemy tej jedynej monety, jaką zdolni są nam dostarczyć, mianowicie — towaru.

Gdy niebawem ta metoda doprowadzi wkrótce do jedynej rezultatu, do jakiego zdolna jest doprowadzić — do powszechnej ruiny — twórcy tej absurdalnej polityki będą pierwsi — bądnymy tego pewni — zdumiewać się nad lekomyślnością rządów, które ją przyjęły.

KAROL RIST.

Los wodzów socjalistycznych, którzy zostali aresztowani w Wiedniu.

Z Wiednia donoszą: Dochodzenie przeciwko powstańcom socjalistycznym zostanie w najbliższych dniach zakończone. Prowadzone ono jest w trzech różnych kierunkach: przeciwko pośrednio podejrzanym, nawołującym do strejku i wreszcie przywódcom powstania oraz tym, którzy brali udział w powstaniu. Co się tyczy aresztowanych, którzy w strejku i w samych walkach udziału nie brali — będą oni najprawdopodobniej przez władze zwolnieni. Przywódcy natomiast, którym jednak użycia siły nie udowodniono, będą odpowiadać za przestępstwo, które przewiduje do sześciu miesięcy aresztu. Wreszcie powstaniecy, których ujęto z bronią w re-

ku podczas walk ulicznych, przekazani zostaną władzom sądowym i odpowiadać będą przed sądem przysięgłych, względnie przed sądem koronnym.

Dochodzenie policyjne przeciwko aresztowanemu politykowi Seitzowi, Darrebergowi, Breiterowi, Rennerowi, Severowi oraz Ellenbogenowi i ich towarzyszom nie zostało jeszcze ukończone. Wszyscy ci przywódcy zostaną również pociągnięci do odpowiedzialności sądowej, jeżeli wina zostanie im całkowicie udowodniona.

Nie jest również wykluczone, że ci przywódcy, podobnie jak w swoim czasie posłowie narodowo-socjalistyczni, umieszczeni zostaną w obozie koncentracyjnym.

Walka z faszyzmem w Irlandji.

Burza w parlamencie podczas uchwalania zakazu noszenia niebieskich koszul.

Dublin, 23 lutego. (PAT) Na dzisiejszym posiedzeniu parlamentu doszło do gwałtownych scen po przyjęciu w pierwszym czytaniu 63 głosami przeciwko 46 projektu ustawy, przedstawionego niespodziewanie przez rząd. Chociaż projekt ten nie

wchodzi w żadne szczegóły, jest jednak oczywiście, iż rząd zamierza na jego podstawie zakazać noszenia niebieskich koszul zwolennikom gen. O'Duffy. Projekt został przedstawiony jako „ustawa o zakazie noszenia specjalnych uniformów i odznak“.

Król bułgarski w Paryżu

przyjęty przez prezydenta Lebrun i ministra Barthou.

Parwz, 23 lutego. (PAT) Król Borys bułgarski w drodze powrotnej z Brukseli zatrzymał się w Paryżu, gdzie przeprowadził szereg rozmów politycznych. Król Borys został przyjęty przez prezydenta Lebrun, następnie odbył konferencję z premierem Doumerguem i min. Barthou.

Havas donosi, że w czasie rozmowy króla z premierem i ministrem spraw

zagranicznych poruszono sprawę paktu bałkańskiego, jak również kwestię motywów, jakimi kierowała się Bułgaria odmawiając swego udziału w zawarciu paktu. Poza tem poruszono sprawę sytuacji politycznej w Europie środkowej oraz kwestię austriacką. Komunikat stwierdza, że rozmowy odbywały się w atmosferze szczerości, wykazując przychylnie usposobienie króla Borysa.

Flota sowiecka złoży wizytę w Gdyni, a flota polska w Leningradzie.

Warszawa, 23 lutego. (B) W warszawskich kołach politycznych obiegła pogłoska, iż między władzami polskimi a sowieckimi dyskutowana jest obecnie możliwość złożenia wzajemnych wizyt w portach obu krajów przez Polskę i Sowiety floty wojennej. Wedle projektu, polska eskadra floty wojennej ma wypłynąć z Gdyni i udać się do Leningradu, tak, aby być tam 1 maja r. b. i wziąć udział w dorocznym so-

wieczkiem święcie państwowem. Eskadra floty wojennej sowieckiej wypłynęłaby z Leningradu do Gdyni w tym samym czasie i przybędzie do Gdyni 2 maja r. b. Oficerowie eskadry przyjechaliby do Warszawy i wzięli udział w obchodzie święta 3 maja.

Dotychczasowe pertraktacje w tej sprawie trwają i jak twierdzą pogłoski — zbliżają się do pozytywnego zakończenia.

Trzej generałowie rozstrzelani w Nikaragui w chwili, gdy wracali ze śniadania u prezydenta republiki.

Londyn, 23 lutego. (PAT) Według dalszych doniesień z Managua, Sandino Umanzor i Estrada rozstrzelani zostali z karabinu maszynowego na lotnisku w Managua, po zaarrestowaniu ich na drodze, gdy Sandino w towarzystwie Umanzora i Estrady powracał samochodem ze śniadania u prezydenta republiki Sacasa. Pluton egzekucyjny rozstrzelał następnie brata Sandino. Ojciec Sandino

po zwolnieniu go przez patrol gwardji narodowej schronił się w poselstwie Stanów Zjednoczonych.

Jak oświadcza, prezydent Sacasa nie jest bynajmniej zamieszany w tej zbrodni, przeciwnie w czasie śniadania okazywał Sandino wielką serdeczność i zastanawiał się nad możliwościami zlikwidowania konfliktu między zwolennikami Sandino a gwardją narodową.

Porywają ludzi w Ameryce

Chicago, 23 lutego. Ostatnio wydano szereg bardzo surowych wyroków na złoczyńców, którzy porywają zamożnych ludzi w celu osiągnięcia okupu.

Za porwanie Johna Factora, finansisty angielskiego, skazano 3-ch oskarżonych na łączną karę 99 lat więzienia.

Mord kapturowy we Francji

wstrząsnął ponownie opinią.—Mafia Stawiskiego działa, nawet po śmierci
Obawa przed zemstą paraliżuje dochodzenie w aferze bajońskiej.

Paryż, 23 lutego.

Sprawa tajemniczego morderstwa radcy trybunału apelacyjnego w Paryżu Prince'a w dalszym ciągu jest obszernie omawiana przez prasę. Śledztwo prowadzone w Dijon i w Paryżu władze policyjne i sądowe. Za wykrycie zbrodniarzy wyznaczono nagrodę w kwocie 100.000 franków. Dzienniki domagają się energicznej akcji. „Francja nie życzy sobie, — pisze „Quotidien“, — by jej stolica zamieniona się w Chicago, gdzie nikt nie może się czuć bezpieczny, gdzie ludzie uczciwi byłiby zabijani przez bandytów. MAFIA, OPERUJĄCA REWOLWERA MI I SZTYLETAMI, POWINNA BYĆ WYTEPIONA, NALEŻY Z TEM SKOŃCZYĆ, ZABEZPIECZYĆ ŻYCIE UCZCIWYCH OBYWATELI”.

Do wypowiedzenia wojny tajemniczej mafii nawołuje również „Le Jour”, który uważa, iż nie jest to sprawa trudna.

Trzeba jedynie posiadać pian akcji i odwagę jej przeprowadzenia. Dziennik twierdzi, że byli kombatanci stanowią ka dry ludzi, gotowych działać skutecznie. Kombatanci nie są wrogami republiki, lecz partyj politycznych, które zatruły atmosferę francuską.

Komisja śledcza przy pracy.

Paryż, 23 lutego.

Dzisiaj odbyło się nieoficjalne posiedzenie członków parlamentarnej komisji śledczej dla wyjaśnienia afery Stawiskiego. Dep. Mandel nalegał, aby komisja nie zwłocznie przystąpiła do pracy. Większość zebranych przychyliła się do tego zdania, przyczem postanowiono, że niezwłocznie po ukonstytuowaniu się komisji w dniu jutrzejszym prezydium jej zażąda od prezesa rady ministrów wydania akt dochodzenia administracyjnego, przeprowadzonego przez poszczególne urzędy ministerjalne.

Komisja odbywać będzie posiedzenia 5 razy w tygodniu. Prace komisji będą podzielone pomiędzy poszczególne podkomisje. Jednym z pierwszych zadań komisji będzie ustalenie listy osób, które otrzymały czeki od Stawiskiego.

Paryż, 23 lutego.

Pogrzeb radcy Prince'a odbył się po południu na cmentarzu Ysire. W obrzędzie pogrzebowym wzięła udział wyłącznie rodzina i najbliżsi znajomi.

Voix na wolności.

Paryż, 23 lutego.

W dniu dzisiejszym rozpoczął się w Bonneville proces Voix i Pigaglio, oskarżonych o ukrywanie Stawiskiego. Obu oskarżonych sprowadzono do sądu w kaj

Katowice, 23 lutego.

Sąd okręgowy w Katowicach rozpatrywał dziś sprawę przeciwko Ignacemu i Zygmuntovi Łakomskim z Łodzi, oskarżonym o fałszowanie książeczek oszczędnościowych PKO.

Na fałszowane książeczki podejmowali oni w różnych urzędach pocztowych poważne kwoty. W ten sposób narazili oni skarb państwa na kilka tysięcy złotych strat.

W styczniu 1932 r. aresztowano ich w Katowicach w urzędzie pocztowym w chwili, gdy zamierzali podjąć 800 zł.

Na dzisiejszej rozprawie przyznali się oszuści do winy i prosili o łagodny wymiar kary. Sąd skazał ich po 22 miesiące więzienia.

LEKARZ-DENTYSTA

F. KOPCIOWSKA

przyjmuje:
od 9-3 w domu przy ulicy
Gdańskiej 37

tel. 232-55

od 4-7 w lecznicy
Piotrkowska 294

(przy Górnym Rynku).

danach. Przy odczytywaniu personalii; wywieszanie czeków bez pokrycia, — a

Voix siedział 7 lat w więzieniu za kradzież i oszustwa.

Po przesłuchaniu świadków i oskar-

Dokumenty gina... Rola dwóch artystek w aferze Stawiskiego.

Paryż, 23 lutego.

(PAT) „Ami du Peuple” cytuje fakty, świadczące, iż osoby zamieszane w aferę Stawiskiego starannie zacierają za sobą ślady. Minister pracy Marquet na skutek głosów prasy, donoszących o podejrzanym roli artystek Rify Georg i Marianny Kupfer w aferze Stawiskie-

go, postanowił zbadać z czyjej rekomendacji i w jakich warunkach te dwie artystki cudzoziemki uzyskały pozwolenie na pracę we Francji (tak zw. karty pracy).

W trakcie poszukiwania okazało się że z odpowiedniej teki zginęły wszystkie dokumenty.

Komisarz Pachot zezna prawdę, mimo iż obawia się zemsty.

Paryż, 23 lutego.

(PAT) „Aujourd'hui” ogłasza wywiad swego współpracownika z komisarzem Pachot, który, jak wiadomo, był autorem pierwszego raportu o aferze Stawiskiego i domagał się uwolnienia oszusta. Komisarz Pachot oświadczył w zakończeniu rozmowy, że gdyby nie konieczność złożenia zeznań przed komi-

sją parlamentarną, chętnie wyjechałby z Paryża. Obawia się on, że po zabójstwie radcy Prince'a może być zaatakowany przez bandytów, jeżeli ci będą przypuszczać, że wszystko ogłosił to co wie w tej sprawie. Komisarz Pachot zapowiada jednak, iż mimo tych obaw, zezna całą prawdę.

Nie będzie inflacji we Francji. Kurs franka wstrzymany na obecnym poziomie.

Paryż, 23 lutego.

(PAT) Minister finansów Germain Martin oświadczył w wywiadzie dziennikarskim, że rząd będzie się starał zachować równowagę budżetową i utrzymać kurs franka na obecnym poziomie. Programem rządu jest odbudowa finansowa i ekonomiczna kraju. RZĄD NIE DOPUŚCI ANI DO INFLACJI, ANI DO DEWALUACJI.

Paryż, 23 lutego.

(PAT) „Figaro”, komentując wczor-

ajsze uchwały Izby Deputowanych w dzieli w nich dowód umocnienia stanowiska rządu Doumergue'a. „L'Oeuvre” uważa, że udzielenie rządowi wyjątkowych pełnomocnictw było poddyktowane jedynie wyjątkową sytuacją. Parlament nie rezygnuje ze swego prawa kontroli, pomimo, że prowizorycznie zrezygnował z prawa decydowania. Negatywne stanowisko w tej sprawie zajmuje socjalistyczny „Populaire”, który ostro występuje przeciw przyznaniu rządowi wyjątkowych pełnomocnictw i domaga się rozwiązania Izby.

Rokowania węglowe polsko - angielskie będą podjęte w Londynie? — Memorjał górników brytyjskich do rządu

Londyn, 23 lutego. (PAT).

Federacja górników brytyjskich ogłosiła wystosowany do rządu memorjał, w którym domaga się inicjatywy rządu

brytyjskiego w kierunku nawiązania rozmów międzynarodowych w sprawie ogólnowiatowego porozumienia węglowego pomiędzy krajami produkującymi, a konsumującymi.

Memorjał ten rozważano wczoraj w posiedzeniu brytyjskiej Mining Association, przyczem uznano, że chwila nie nadaje się jeszcze do tak szerszych rozmów.

Natomiast uznać miano za stosowne podjęcie rokowań węglowych z przystąpieniem w tym przedmiocie w polskim systemem węglowym i postanowiono wnieść do Foreign Office wniosek o wzięcie sprawy do rozważenia. Aby ze strony rządu brytyjskiego rozpoczęła się inicjatywa wprowadzenia rokowań z rokowaniami handlowymi między przemysłem węglowym brytyjskim i polskim.

Jeżeli inicjatywa Mining Association została przez Foreign Office zaakceptowana i rząd polski przyjąłby propozycje brytyjskie, to w połowie marca, jak liczą sfery węglowe — przybyłoby do Londynu reprezentacja polska w celu przemyślenia węglowego, celem kontynuacji rokowań.

Hitler godzi się na kompromis.

Konferencja rozbrojeniowa ma być zawarta na okres 5 lat.

Londyn, 23 lutego.

(PAT) „Evening Standart” dowiadyje się z odpowiedzialnego źródła niemieckiego, że w czasie swej wizyty w Berlinie Eden uzyskał zgodę Niemiec na kompromis w stosunku do projektu brytyjskiego. Według tego kompromisu Niemcy zgodzić się miały: 1) na zawarcie konwencji rozbrojeniowej na okres 5-ciu lat zamiast 10-ciu, 2) wszystkie mocarstwa uzbrojone zatrzymają obecną ilość broni, 3) Niemcom udziela się prawa posiadania tych broni defenzywnych co do których nastąpiła już zgoda w toku rozmów francusko-niemieckich, lub o których była mowa w ostatnich propozycjach rozbrojeniowych brytyjskich i włoskich. Broń ta byłaby

przynana Niemcom bez okresu próbnego, 4) rozmiar niemieckich zbrojeń w zakresie lotnictwa ma być ustalony później, ale tymczasem udzielone ma być prawo wybudowania pewnej ilości samolotów wywiadowczych i kilka baterii armat przeciwlotniczych. 5) nie będzie się wymagało od Francji zredukowania jej sił lotniczych o 50 proc. a Wielka Brytania zobowiąże się do niepowiększenia obecnego stanu lotnictwa.

„Evening Standart” dodaje od siebie, że Francja niewątpliwie nie zgodzi się na te warunki.

Berlin, 23 lutego.

(PAT) Dziś rano Eden opuścił stolicę Rzeszy, udając się przez Brenner do Rzymu.

Ulubieniec publiczności

Gustaw Fröhlich

niewidziany na ekranie od czasu filmu p. t. „KOMENDA SERC”, ukaże się obecnie w super-filmie najnowszej europejskiej produkcji wraz z niezrównaną

ANNABELLA p. t.

„ŻYCIE JEST PIĘKNE”

Pulowery artystyczne

ręcznej roboty na drutach i szydełkowe najnowsze modele wiedeńskie i polskie.

Ceny przystępne.

LILI HIRSZMAN.

Kilińskiego 14. 2 piętro.
Dojazd tramwajami Nr. 4, 8 i 14.
Tel. 143-21

W razie nieszczęśliwego wypadku przy pracy, ubezpieczony otrzymuje odszkodowanie. — Składki opłaca tylko pracodawca.

(i) Omawiając nowe przepisy ubezpieczenia, poruszyliśmy dotychczas tylko sprawę ubezpieczenia chorobowego i emerytalnego. Tymczasem ustawa scalieniowa zawiera także przepisy, normujące

ubezpieczenia od wypadków.

To ubezpieczenie wywołuje dotychczas najwięcej nieporozumień, spowodu bardzo różnorodnej tabeli opłat, jakie ponosić muszą przedsiębiorstwa. Nie wszyst-

kie zakłady pracy opłacają składki w jednakowej wysokości i z tego względu sprawa ta wymaga odpowiedniego wyjaśnienia.

W PODRÓŻY I PRZY PRACY
PASTILLES VICHY-ETAT
ZASTĄPIA CI NATURALNA
CUKIERKI DO SSANIA WODE VICHY



Niema tego złego, coby na dobre nie wyszło.

Znikają brzydkie szyldy. Wykazy lokatorów, posiadających psy, konie, auta i t. p.

(i) Jak się dowiadujemy, oddział podatkowy zarządu miejskiego w Łodzi przystąpił do wymiaru i poboru za bieżący rok podatkowy od szyldów i reklam od psów oraz od środków lokomocji.

Ponieważ chodzi o sprawne przeprowadzenie poboru tych podatków, w roku bieżącym zastosowano pewną nową cję, nakładając na właścicieli domów obowiązek dostarczenia wykazu imiennego wszystkich lokatorów, posiadających psy, konie oraz środki lokomocji oraz wykazu wszystkich szyldów, znaków, oraz napisów firmowych i reklamowych, szafek i nawet pojazdów, na których wypisane są reklamy.

Nadto właściciele nieruchomości muszą zawiadomić oddział podatkowy w ciągu dni 30 o każdej zmianie w ich domu, która może mieć wpływ na pobór podatków reklamowych i t. d.

Wszyscy posiadacze szyldów, plakatów firmowych i godeł reklamowych,

samochodów i wozów z napisami, muszą w ciągu 8 dni zawiadomić oddział podatkowy o wywieszeniu lub zainstalowaniu reklamy. I wreszcie wszyscy właściciele przedsiębiorstw, zajmujących się drukiem plakatów i reklam, ich naklejaniem, rozwieszaniem i t. d. muszą inkasować sami podatek i wpłacać go do oddziału podatkowego.

Donosiliśmy już, że wprowadzenie podatku od szyldów i reklam spowodowało masowe usuwanie szyldów. Obecnie, gdy rozpoczęto spis wszystkich reklam, dla wymiaru podatku, jeszcze część szyldów została usunięta. Przemalowano też wszystkie samochody firmowe, które nosiły napisy firmowe.

Nie ulega wątpliwości, że wprowadzenie podatku spełni niewątpliwie pozytywną rolę: duże szyldy, niekształtne i pstrokate, zamienione zostaną na małe, estetyczne, przez co zyska również wygląd zewnętrzny Łodzi.

Egzaminy maturalne odbędą się w maju, według dawnego systemu.

Jak się dowiadujemy, dyrekcje szkół średnich w Łodzi już otrzymały zarządzenie z kuratorium okręgu szkolnego o przygotowaniu się do tegorocznych egzaminów maturalnych. Egzaminy te we wszystkich uczelniach odbędą się w ciągu miesiąca maja.

Najważniejszą wskazówką, jaką udzielił kuratorjum jest, iż tegoroczne egzaminy dojrzałości odbędą się według nowego regulaminu.

Chodzi o to, iż w roku ubiegłym, po przeprowadzonych egzaminach, władze szkolne zapowiedziały, iż odbyły się one porażką według starego systemu. W ciągu tego roku miały być przeprowadzone bardzo radykalne zmiany i ogłoszone równocześnie z zarządzeniem egzaminów. Zapowiedź ta i oczekiwanie zmian wywołały silne zdenerwowanie, za-

równo wśród młodzieży szkolnej jak i wśród nauczycielstwa, obawiano się bowiem, że mogą one wpłynąć bardzo ujemnie na wynik tegorocznych egzaminów z tego względu, że nie będzie można się do nich zawnoczyć przygotować.

I oto obecnie kuratorjum powiadomiło szkoły o decyzji ministerstwa W. R. i O. P., że narazie żadne zmiany wprowadzone nie będą.

Całkowita reorganizacja systemu egzaminów maturalnych wprowadzona będzie dopiero za kilka lat, gdy nastąpi już likwidacja starego typu gimnazjów i utworzone zostaną 4-klasowe gimnazja i 2-klasowe licea, tj. wówczas, gdy uczniowie, którzy obecnie są w klasie III, a raczej I-iej według nowego typu, przystąpią po raz pierwszy do egzaminu.

W piekarniach musi być czysto. Nowe zarządzenia władz sanitarnych.

(i) Donosiliśmy w dniu wczorajszym o szerzeniu się tyfusu brzuszkiego na terenie Łodzi. Walka z chorobami zakaźnymi wszczęta została w sposób bardzo energiczny i z kolei ogłoszono w dniu wczorajszym nowe zarządzenie, dotyczące ce wyrobu pieczywa.

Otóż, zarówno wypiek, jak i sprzedaż mąki i pieczywa muszą być prowadzone w idealnie czystych pomieszczeniach. Wszyscy pracownicy piekarscy i sprzedawcy muszą się wykazać świadectwem zupełnego zdrowia, nosić czyste ubrania i przed przystąpieniem do pracy obmyć się należycie pod natryskiem.

We wszystkich piekarniach muszą być urządzone rozbierniki, umywalnie, a poza tem piekarnia nie może łączyć się pod żadnym pozorem bezpośrednio z mieszkaniem. Sklepy, w których odbywa się sprzedaż pieczywa, nie mogą mieścić się w suterynach.

Na ulicach, targach i rynkach sprzedaż pieczywa dopuszczalna jest tylko przy zastosowaniu gablotek i szafek. Od

krywanie pieczywa będzie karane w najsurowszy sposób. Handel domokrązny pieczywem zostaje kategorycznie zabroniony.

Piekarnie mogą się mieścić w suterynach, o ile istnieją tam obecnie, ale pod warunkiem, że zagłębienie nie wynosi więcej jak pół metra poniżej poziomu, a okna znajdują się conajmniej na 1 metr ponad poziomem. W wyjątkowych wypadkach, jeśli okna zastąpione są sztuczną wentylacją, mogą się mieścić piekarnie na niższym poziomie, ale musi w nich panować idealna czystość, która stale będzie kontrolowana przez władze sanitarne.

Piekarnie i sklepy spożywcze, które nie będą odpowiadały tym warunkom, względnie nie zostaną natychmiast przebudowane, będą bezwzględnie zamykane.

W ten sposób — ponieważ przepisy powyższe są bezwzględnie obowiązujące od dnia wczorajszego — istnieje nadzieja podniesienia stanu zdrowotnego ludności w krótkim czasie.

Dawniej obowiązkowi ubezpieczenia podlegali tylko pracownicy, wypełniający swe obowiązki zawodowe w specjalnie trudnych warunkach i narażeni na specjalne niebezpieczeństwo. Ponieważ jednak nieszczęśliwy wypadek może się przytrafić nawet w warunkach, pozornie nie grozących niebezpieczeństwem, obecnie wszyscy bez wyjątku pracownicy, zarówno umysłowi jak i fizyczni, muszą być ubezpieczeni od wypadków.

Jeśli chodzi o składki, które ściągane są na ten dział ubezpieczeń, w pierwszym rzędzie podkreślić należy, że płacone są one wyłącznie przez pracodawców.

Zakłady pracy muszą ubezpieczyć swych pracowników i pokrywać za nich należności w 100 procentach. Oczywiście nie wszystkie warsztaty pracy płać jednakowe składki. W tych przedsiębiorstwach, gdzie niebezpieczeństwo jest większe i o nieszczęśliwy wypadek łatwiej, obowiązują wyższe stawki. W związku z tem wszystkie przedsiębiorstwa podzielone zostały na klasy, z których każda ma wyznaczony inny współczynnik świadczeń.

Prócz właściwej składki, która uwidoczniła jest w tabeli podziału przedsiębiorstwa na klasy, pracodawcy muszą pokrywać również dodatki jednolite do składek, w wysokości 0,3 procent. Nprz. składka za ubezpieczenie pracownika biurowego wynosi 0,24 proc. jego zarobku a dodatek do składki 0,3 procent.

Składki za ubezpieczenia od wypadków należy wpłacać do ubezpieczalni społecznej łącznie ze składkami na ubezpieczenie chorobowe i emerytalne.

Jaka jest wartość tego ubezpieczenia? Otóż, o ile pracownikowi zdarzy się nieszczęśliwy wypadek, czy to w czasie wykonywania pracy zawodowej, czy też w drodze do lub z zakładu pracy,

otrzymuje on odszkodowanie. O ile wypadek ten spowodował pewną utratę zdolności do pracy, wówczas pracownik zostaje zbadany przez lekarzy, którzy określają, wiele procent zdolności utracił on wskutek nieszczęśliwego wypadku i w zależności od tego otrzymuje w odpowiedniej wysokości rentę wypadkową, wypłaconą mu dożywotnio.

Wypłata renty wypadkowej niema jednak nic wspólnego z emeryturą. Pracownik bowiem, mimo utraty pewnej zdolności do pracy, może nadal pracować i zarabkować i we właściwym czasie ubiegać się o emeryturę, niezależnie od otrzymywanej renty wypadkowej.

1-go kwietnia — eksmisja. Kto zajmie się losem 2000 biednych łodzian.

W dniu 1 kwietnia kończy się moratorium mieszkaniowe. W tym dniu nabiorą mocy wszystkie wyroki eksmisyjne i z tysięcy mieszkań w Łodzi usunieci zostaną lokatorzy za niepłacenie komornego i zaleganie z niem od kilku miesięcy.

Moratorium mieszkaniowe zawiesiło wykonanie eksmisji w ciągu miesięcy zimowych. Ale wyroki zostały w mocy i gdy nadejdzie dzień 1 kwietnia, o ile żadne inne zarządzenie nie będzie ogłoszone,

wyroki te mogą być wykonane.

Moratorium mieszkaniowe było przedłużone już trzy razy. Czy raz jeszcze zostanie przedłużone — wiadomo. W każdym bądź razie już dziś należy rozpocząć jakieś kroki, by zapobiec tak wielkiej katastrofie. Obojętne, czy zajmą się tem związki lokatorów, czy opieka społeczna zarządu miejskiego czy ktokolwiek inny — ale pamiętać należy, że już za miesiąc 2000 osób może znaleźć się w Łodzi na ulicy.

PASTILLES
VALDA
na
KATAR

W sprzedaży w aptekach i składach aptecznych.



Luty
24
Sobota

Dziś Macieja Apost.
Jutro Cezarego

| | |
|-----------------|-------|
| Wschód słońca | 6.33 |
| Zachód słońca | 17.04 |
| Wschód księżyca | 11.53 |
| Zachód księżyca | 4.17 |
| Długość dnia | 10.35 |
| Przybyło dnia | 2.20 |

Dziś — 16 rocznica niepodległości Estonji.

Dziś, w sobotę, 24 lutego, w dniu 16-letniej rocznicy proklamowania niepodległości Państwa Estońskiego, odbędzie się w Łodzi uroczysta akademja w sali T-wa Kredytowego przy ul. Powskiej 21, urządzona staraniem Towarzystwa Polsko-Estońskiego w Łodzi.

Na uroczystość złożą się: słowo wstępne, wygłoszone przez prezesa Towarzystwa, referat nac. Rosiewskiego, deklamacje artystki Teatru Miejskiego p. Jędrzejewskiej, śpiew p. Formy, Żebrowskiej przy akompaniamencie dr. Żebrowskiego, oraz hymny państwowe, odegrane przez orkiestrę symfoniczną.

Wstęp za specjalnymi zaproszeniami.

Wycieczka głodne dzieci. Kwesta uliczna — w niedzielę.

W niedzielę, 25 lutego r. b. odbędzie się kwesta na dożywianie najbardziej głodnych dzieci szkół powszechnych. Kwesta Szkolna Miejska m. Łodzi zwraca się do społeczeństwa z gorącym apelem o składanie najdrobniejszych bodaj groszy do puszek upoważnionych kwestantów.

Ratujcie głodne dzieci szkolne!

Samobójstwo kupca łódzkiego w Poznaniu.

W dniu wczorajszym nadeszła do Łodzi wiadomość a samobójstwie znanego kupca łódzkiego 48-letniego Alfreda Kautze, zamieszkałego w Łodzi przy ulicy Al. I Maja 15.

Kautze popełnił samobójstwo wystrzałem z rewolweru w skroń w jednym z hoteli w Poznaniu. Śmierć nastąpiła przed przybyciem lekarza pogotowia ratunkowego.

Przeprowadzone przez policję poznańską dochodzenie ustaliło, iż Kautze przyjechał do Poznania, celem zainkasowania 1000 złotych za dostarczone towary, w swej odbiorcy Gustawa Schmidta.

Gdy Kautze zgłosił się do Schmidta, ten, nie należycie, stwierdził z przerażeniem, iż Schmidtowi została w międzyczasie ogłoszona upadłość.

Strata w wysokości 50.000 złotych, po skutku tej upadłości dla Kautze, podzielała nań tak deprymująco, że udał się on niezwłocznie do jednego z hoteli, gdzie wystrzelał z rewolweru i zabił się.

Ks. Rogoziński wykluczony ze Str. Narodowego.

"Gazeta Warszawska" donosi, iż decyzją zarządu głównego Stronnictwa Narodowego został wykluczony ze Stronnictwa w Łodzi ks. Andrzej Rogoziński.

Przyczyną wykluczenia były fakty, stwierdzające stałą niesubordynację organizacyjną ks. R. i jego niewłaściwy stosunek do kurji biskupiej.

Czterodniowa wycieczka wielkanocna do Danii

od 31 marca do 4 kwietnia b. r. okrętem „PUŁASKI”

Cena od 100 złotych

Sprzedż biletów w Linji Gdynia—Ameryka w Warszawie ul. Marszałkowska 116. Bez paszportów zagranicznych i wiz.

Z żałobnej karty.

B. p. dr. Roman Asz.

Do Łodzi nadeszła smutna wieść, że w kwiecie wieku zmarł wszechstronnie uzdolniony dr. Roman Asz. Zmarły urodzony 6.XI 1895 r. w Kolużkach po ukończeniu szkół średnich i uzyskaniu dyplomu lekarskiego, całą swoją wiedzę oraz energję poświęcił ulżeniu doli szerokich mas ludności łódzkiej, pracując równocześnie w szeregu organizacji społecznych. Będąc od zarania swego życia wszechstronnie uzdolniony, zasłynął równocześnie dr. Roman Asz jako kompozytor popularnych utworów lekkiego repertuaru. Utwory jego grane przez orkiestry najwytworniejszych lokali rozrywkowych w Warszawie, Łodzi i innych większych miastach a nawet zagranicą, cieszyły się niebywałym powodzeniem. Zmarły oddawał się z zamiłowaniem grze na skrzypcach, w której to dziedzinie był wirtuozem oraz niemniej głośno było jego nazwisko jako malarza. Wspomniał portret jego pedzla przedstawiający Króla Stanisława Augusta ofiarowany został przez niego Wyższej Szkole Realnej w Łodzi.

Zgon tego wszechstronnie uzdolnionego człowieka wywołał wśród licznych przyjaciół jego talentu, a zwłaszcza w kołach radiosłuchaczy, dr. Asz bowiem często występował przed mikrofonami Polskiego Radja, ogólny żal.

CASINO

dziś

Jean Harlow
Clare Gable

w filmie

W twoich ramionach

Nadprogr. Aktualności Foxa.
Do godz. 6.30 **CENY ZNIŻONE**
Pocz. o g. 12-iej w pol.
Bilety bezpl. i ulgowe nleważne

Dokąd pójść wieczorem?

- o—
TEATRY.
- TEATR MIEJSKI — o godz. 4-iej po poł. „Ivar Kreuger” i o godz. 8,45 wiecz. „Kobiety”
- TEATR POPULARNY (Ogródowa nr. 18): — o godz. 8,15 „Miłośnica z ekspressu”.
- TEATR POPULARNY (Geyera) — o godz. 4.30 po poł i o 8,30 wiecz. „Grzeszna Noc”.
- KINA.
- CASINO: — „W twoich ramionach”.
- GRAND-KINO: — „Wielka Księżna Aleksandra”.
- MUZA: — „Zakazana Melodia”.
- ROXY: — „Tunel”.
- CAPITOL: — „Zaledwie wczoraj”.
- CORSO: — „Nowoczesny Robinzon” i „Jeździec bez trwogi”
- CZARY: — „Sprawca nieznanego”.
- PRZEDWIOŚNIE: — „Kawalkada”.
- RAKIETA: — „Bunt Młodzieży”
- SZTUKA: — „Dziś żyjemy”.
- ZACHĘTA: — I. Pieśń serca, II. Pozwólcie nam żyć.
- PALACE: — „Niewidzialny człowiek”.
- METRO: — „Buster Keaton jako pośrednik miłości”.
- ADRIA: — „Buster Keaton jako pośrednik miłości”.
- OŚWIATOWY: — „Pieśń nad pieśniami”.
- I. P. S. — PARK SIENKIEWICZA — Wystawa drzeworytów p. n. „Sowiety i Polska”.

ŚWIĘTO NARODOWE ESTONJI

16-ta rocznica odzyskania niepodległości państwowej

Dzień 24 lutego jest dniem święta narodowego Estonji. Dzień ten — rocznica odzyskania i ugruntowania niepodległości narodowej i samodzielnego bytu państwowego, po siedmiu blisko wiekach niewoli, — jest nietylko drogim na rodowi estów — jest ono jeszcze drogim i miłym wszystkim jego przyjaciółom, więcej, — nie może on być objętym nikomu, kto w sporze brutalnej siły z mocą ducha, w walce permanentnej krzywdy z dziejową sprawiedliwością, w boju wielkości serc z przynajmniej jedną przeważą liczbą, opowiada się za mocą ducha, za triumfem sprawiedliwości, za zwycięstwem hartownych i upartych serc, serc oddanych bez reszty miłowaniu Ojczyzny, wolności i ziemi przaszczurów.

Na przestrzeni siedmiu wieków zależności od przeważających liczbą, siłą ekonomiczną i kulturą, elementów obcych a wrogich, naród estów toczył walkę, walkę zaciętą, walkę codzienną, już nie o rozwój czy rokmit, a o samo prawo do bytu, o możliwość istnienia, o to, by nie dać się wchłonać, roztopić i strawić. Liczebniejsze znacznie plemiona słowiańskie, oparte mimo wszystko, o statyczną w stosunku do nich i karygodnie, samobójczo bierną siłę, ale bądź co bądź siłę niezależnych i mocnych, nieraz potężnych państw, plemiennie najbardziej pokrewnych, dały się jednak w krótszym czasie nietylko wynarodowić, lecz wprost wytrzebić.

Estowie ostali się. I w tem ostaniu się leży ogrom nietylko wytrwałości i bezgranicznego hartu. Lecz jeszcze, ogrom cichego, niewidocznego codziennego heroizmu.

Przed laty — gdy stosunki polsko-estonjskie nie nacechowane były jeszcze tą aktywną serdecznością, obopólnym, coraz to rosnącym zaufaniem, coraz bardziej krzepnącą najprzyjaźniejszą harmonijną współpracą i wzajemną wielką popularnością, jak to ma miejsce obecnie — a wierzę, że mieć będzie miejsce zawsze, — w dniu 24 lutego pisałem na czołowym miejscu redagowanego przeze mnie wówczas dziennika i w piśmiech za przyjaźnionych.

„W epoce Wielkiej Wojny, w ostatnich dniach, niemal szpazmatycznego zmagania się potęg, w 694 lata po pamiętnej Estom bitwie pod Paala Iahing, dnia 24 lutego Roku Pańskiego 1918 pro-

klamowaną została niepodległość Estonji.

Rozsiadły na szerokim gościńcu, wiódącym z morskiego wybrzeża w głąb północno-wschodniej Europy, na wymarzoną z niej szlaki ku bursztynowym łalom Bałtyku, zdobywcy, waleczny, zacięty Naród Estów, wieki całe murem własnych piersi osłaniał Ojczyznę, nie szczedząc krwi w Jej obronie, ni żyć ku Jej chwale.

Mineło ćwierć wieku zaciętych walk, zaciekle bitew, nieustannych krwawych wysiłków krzyżowców, nim pod przemocą niemieckiej nawały ugiął się i pękł mur obronny piersi estojskich, przebiegając pod sobą niepodległość Estów. Wolność i niezależność Estonji stała się wspomnieniem — nie! Wolność i niepodległość Estonji ukryła się na wieki całe, w krzyżu serc estojskich, by — pojona krwią, karmiona marzeniem i wiarą — rozkwitnąć przepyszny kwiatem, po siedmiu wiekach blisko...

A siedem wieków niewoli, siedem wieków nieustannego codziennego zmagania się z potęgą obcej rasy, kultury, obcego języka, siedem wieków przeciwstawiania się dzień za dniem, godzina za godziną wszechwładnej przemocy panującego najeźdźcy, to okres niemały, okres, który najhartowniejsze jeno zdolne wytrzymały piersi. Trzeba szpizowych serc, by przechowały przez 7 wieków kwiat wolności, trzeba niezłomnych dusz, by nie ugięły się i nie załamały, by po siedmiu wiekach, po dziesiątkach pokoleń, zrodzonych, żyjących i zmarłych w niewoli, starczyły za opokę, na której zbudowano wolności święty chrám...

Takie szpizowe serca, takie hartowne piersi, takie niezłomne dusze ma naród Estów.

Od roku 1224 do dnia 24 lutego roku 1918 dzień każdy i każda godzina była walką Estów z wrogiem a twierdzą był im każdy próg, ostoją każda sadyba, opoką każda myśl...

Przez siedem wieków poniżany, związany i zwalczany, przez siedem wieków pił naród Estów krzepiące wino narodowej mocy z krzyż własnych serc, by zatknąć wreszcie zwycięskie sztandary na przesiąkłej krwią wiernych synów ziemicy Ojców.

Naród polski z hartownym narodem Estów niejedno łączy ogniwo — a w liczbie ich niepoślednie miejsce zajmuje to

nieuchwytne napozór a jakże ważkie, którym spojone są serca ludów, zdolnym żyć, walczyć i umierać w obronie Wolności. Ten wspólny im i nam ideał — te wspólne nam i im ukochanie niepodległości, zadzierżnęło nierozzerwaną nić sympatji i przyjaźni, rzuciło złoty pomost, na którym spotkają się i poróżniają się zawsze nasze serca i nasze dusze...

Bowiem Polska, która na sumieniu swoim nie ma zmiążdżenia niczyjej wolności, najlepiej rozumie Naród, co w głębinie serc przechował wolność przez wieki całe.

W dniu uroczystego Święta, w rocznicę triumfu ideału nad bezwzględnością życia, nie chcielibyśmy wkroczać nie do dziny polityki. Ale radosne dziś nie winno zamykać oczy na chmurne mozaiki wojsu jutra — zwłaszcza gdy oczy skąpane były we łzach minioniej niewoli. Naród Estów dowiódł, iż umie trwać, przetrwać, dowiódł, iż żadna siła nie zmiażdży serc Jego synów. Gdyby jednak widmo groźby zachybotowało się jasnym niebie Estonji, gdyby czyjeś ręce sięgnęły po brzegi Bałtyku, czyjaś zachłanna wola targnęła się na wolność Estów — przy boku ich stanęła Polska!

Do słów pisanych wówczas, wniebym dzisiaj jedną tylko poprawkę. Mam ochotę właśnie w dniu narodowego święta tego zaprzyjaźnionego narodu duchem narodu, wkroczyć znacznie w dziedzinę polityki. W latach ostatnich gruntownemu przestaczeniu podlega psychiczne nastawienie w stosunku do państw sąsiednich polityczna poczyna przewartościować skalę uzależnień wzajemnych mocarstw i państw mniejszych przewartościowywać w sensie wyważenia tych ostatnich. Polityczna Europa — a mało jest prawd, w której bym wierzył tak gorąco i propagować tak zawzięcie — zaczyna coraz lepiej świadomiać sobie, iż przyszłość Europy leży nie w dyktaturze „dyktatorów” mocarstw i nie w rozproszkowaniu Europy w jej samobójczej balkanizacji, obciążającej ponad miarę i siły poszczególne narody, a w systemie bloków państwowych, politycznych, konstelacjach grupujących państwa i narody koło mocierzy tych ośrodków. Powstanie takiej Ententy, przeznaczenie Imperium Wielkobrytańskiego, pakt bałkański — są ruchu tego i świadomości tej żywej widoczną realizacją.

Na wschodzie Europy możliwość tego bloku i jego konfiguracja narzucona jest wprost układem etnicznym i warunkami geograficznymi, przesądzającymi przeważnie o liniach politycznych i tendencjach narodowych. Przyszłe polityczne opierać się będą na sentymencie i rozumie, wypływać z przyjaźni, ufania i racji stanu. To tylko bowiem ma trwałość, co wygodne jest i pożyteczne wszystkim kontrahentom.

I dlatego sądzę, że w budowie przyszłości, we wzajemnej współpracy w uzdrowieniu Europy i stabilizacji warunków bytu, Estonji przypaść może udział wielka rola: rola pośrednika łącznika i krzewiciela pewnych stanowiska ta jest zgodną i z jej racją stanu. Wystarczy zresztą wpatrzeć się w mapę Europy w linie brzegów Bałtyku, w masywy ładu za jego brzegami, zastanawiając chwilę nad rozwojem ekspansji agrarnych narodów, by wola i znaczenie Estonji umocniły się z całą oczywistością...

Dzień 24 lutego jest dniem narodowego święta Estów, dniem, w którym obchodzą oni szesnastą rocznicę odzyskania niepodległości. W dniu tym przesyłamy z nad brzegów szarej Wisły twardeму ludowi Estonji słowa bratersstwa i przyjaźni.

Niech żyje Estonja — Elagu Eesti! Władysław Ludwik Ewert.

Król Albert do Wilhelma II.

List, wysłany w przededniu wkroczenia wojska niemieckiego do Belgji.

1-go sierpnia 1914 r. król Albert I wystosował do cesarza Wilhelma II list treści następującej:

„Drogi kuzynie, groźba wojny, która może wybuchnąć między dwoma mocarstwami, niepokoi mnie, jak łatwo zrozumiesz. Od 80 lat, od chwili utrwalenia niepodległości Belgji, kraj nasz przestrzegaliśmy ściśle spełnienia swych zobowiązań, międzynarodowych, częstokroć w sytuacjach bardzo trudnych, a kanclerz Rzeczy ocenił jak należy naszą bezstronność w r. 1870’.

Wasza Wysokość i rząd Rzeszy dali nam kilkakrotnie dowody swej sympatji i przyjaźni, a osoby miarodajne zapewniły nas, iż w razie nowego konfliktu neutralność Belgji będzie uszanowana.

Rozumiemy doskonale istnienie objętych politycznych, sprzeciwiających się ogłoszeniu takiej deklaracji, nie wąpi-

my jednak, iż uczucia i intencje potężnego Imperjum, którego losy dzierży Jego Wysokość w swoim ręku, nie uległy pod tym względem żadnej przemianie.

Pokrewieństwo i przyjaźń, które łączą blisko nasze rodziny, skłoniły mnie do napisania listu i do prośby, abys zechciał w tej groźnej chwili ponowić i potwierdzić wyraz życzliwości w stosunku do mego kraju”.

List króla Alberta nie pozostawiał żadnej wątpliwości co do intencji utrzymania neutralności Belgji w możliwym zatargu wojennym.

Odpowiedź, na którą czekał król Belgji mimo rozbieżności jego wątpliwości co do zachowania się Niemiec w razie wojny. 2-go sierpnia wątpliwości te były już rozproszone... Wojska niemieckie wkroczyły do Belgji.

T. J.

Matki! Zapisujcie niemowlęta do „Kropli Mleka”

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ
POLSKIEGO RADJA.

SOBOTA, dnia 24-go lutego.

- 7.00—7.05: Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”.
- 7.05—7.20: Gimnastyka.
- 7.20—7.35: Muzyka z płyt.
- 7.35—7.40: Dziennik poranny.
- 7.40—7.55: Muzyka z płyt.
- 7.55—8.00: Chwilka gospodarstwa domowego.
- 8.00—8.05: Odczyt. progr. na dzień bieżący.
- 8.05—11.40: Przerwa.
- 11.40—11.55: Codzienny przegląd prasy polskiej.
- 11.55—12.05: Wiadomości bieżące.
- 11.55—12.05: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa.
- 12.05—12.30: Koncert zespołu jazzowego Wiesława Witkosa.
- 12.30—12.35: Wiadomości meteorologiczne.
- 12.35—12.55: Dalszy ciąg koncertu.
- 12.55—13.00: Dziennik południowy.
- 13.00—15.25: Przerwa.
- 15.25—15.35: Wiadomości o eksporcie polećm.
- 15.30—15.40: Komunikat Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi.
- 15.40—15.55: Pieśni w wykonaniu Barbary Malinowskiej.
- 15.55—16.00: Chwilka lotnicza i przeciwgazowa.
- 16.00—16.40: Audycja dla chorych w opraco-
ws. Rekaśa. (Tr. ze Lwowa).
- 16.40—16.55: Lekcja języka francuskiego. (Kurs średni). Lektor L. Roquiñy.
- 16.55—17.50: Koncert popularny w wyk. ork. symfon. pod dyr. J. Ozjmińskiego i Janusz Popławski (tenor).
- 17.50—18.00: Retpertuar teatrów i komunikaty łódzkie.
- 18.00—18.20: Reportaż.
- 18.20—18.35: Rozmaitości.
- 18.35—19.00: Polska muzyka jazzowa w wyk. Olgi Łady (śpiew), Mariana Altenberga i Witolda Rybczyńskiego (2 fortepiany).
- 19.00—19.20: Transm. z sali Rady Miejskiej w Warszawie Akademii z okazji święta narodowego Estonii.
- 19.20—19.25: Odczyt. progr. na dzień następny.
- 19.25—19.40: Recytacje poezji. (Kwadrans poetycki).
- 19.40—19.44: Wiadomości sportowe
- 19.47—19.55: Dziennik wieczorny.
- 20.00—20.02: „Myśli wybrane”.
- 20.02—21.00: Muzyka lekka w wyk. ork. P. R. pod dyr. St. Nawrota i Zofia Terne.
- 21.00—21.15: Skrzynka pocztowa techniczna — korespondencja bieżąca omówi i porad technicznych udzieli p. Wacław Frenkiel.
- 21.15—22.00: Koncert muzyki polskiej. Utwory Paderewskiego w wyk. J. Turczyńskiego.
- 22.00—23.00: Muzyka tan. z kaw. „Italia”.
- 23.00—23.05: Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej i kom. policyjny.
- 23.05—24.00: „Kukulka Wileńska”.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

- 18.30. Moskwa (Stalin). Koncert symfoniczny.
- 18.50. Budapeszt. Koncert symfon.
- 20.30. Wiedeń. „Mödel”, operetka Suppego.
- 20.40. Hülzen. „Urowadzenie z Seraju”, opera Mozarta.
- 21.00. Rzym. Koncert symfon.
- 21.30. Strasburg. „Fortunio” — opera Messagera.

Nasz reporter zanotował...

W szarpiarni Lajba Fajngolda przy ulicy Limanowskiego Nr. 133 wybuchł pożar. Na ratunek przybył 2-gi i 16-ty oddział straży, które po godzinie pożar ugasiły. Straty są dość znaczne. Przyczyną pożaru było zapalenie się bawełny od iskry, powstałej w szarpacu.

Na podwórzu przy ulicy Składowej Nr. 31 lokator tegoż domu, Stanisław Jabczyński, rąbiąc drzewo, odciął sobie siekierą dwa palce u lewej ręki.

Lekarz pogotowia opatrzył rannego i przewiózł go do szpitala okręgowego.

Na ulicy Brzeźnej najechany został przez samochód 69-letni Antoni Romanowski, zamieszkały przy ul. Abramowskiego 46.

Romanowski doznał zewnętrznych uszkodzeń ciała. Po nałożeniu opatrunku przewieziono go do domu.

W podwórzu, na posesji przy ulicy Północnej Nr. 11, zasiał nagle 76-letni bezdomny żebrak, Lewek Fajwer i przed przybyciem pogotowia, zmarł. — Zwłoki przewieziono do prosektorjum.

Z mieszkania Izanka Gerke przy ul. Północnej 16, nocy wczorajszej włamali się nieujawnieni dotychczas sprawcy, którzy skradli garderobę oraz naszyjnik złoty z brylantami, łącznej wartości 3.500 zł.

Z gołębnika, na posesji przy ulicy Rybnej Nr. 11, nieznanymi sprawcami skradli 37 gołębi, wartości 700 złotych na szkodę Ryszarda Serwotki.

Do składu Ruchli Biderman przy ul. Rzgowskiej Nr. 9 włamali się złodzieje i skradli 80 kapeluszy oraz towar, łącznie na sumę 900 zł.

Z mieszkania Małgorzaty Kuś przy ul. Ta-trzańkiej Nr. 27 skradziono garderobę, wartości 800 złotych.

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: A. Dancerowej (Zgierska 57), W. Groszkowskiego (11 Listopada 15), Sukc. S. Gorfeja (Piłsudskiego 54), J. Chadzyńskiej (Piotrkowska 165), R. Rembelskiego (Andrzeja 28), A. Szymańskiego (Przędzalniana 75).

Upiorne widowisko na dnie morza

Rozkładające się zwłoki sternika przy kole sterowym i śpiąca snem wieczną załoga. — Co widział nurek gdyński na pokładzie zatopionego okrętu „Hardy”.

Gdynia, 23 lutego.

Jak już donosiliśmy, Biuro Holowniczo-Ratownicze „Żegluga Polskiej” wysłało holownik „Ursus” oraz nurka pana Kuzyniaka, celem ustalenia nazwy i bandery statku, który zatonął w czasie silnej burzy, jaka przeszła nad Bałtykiem dnia 8 i 9 b. m. koło Jastarni.

Statkiem tym okazał się parowiec norweski „Hardy”, który zatonął wraz z załogą, składającą się z 14-tu osób.

Obecnie dowiadujemy się od p. Kuzyniaka szczegółów tej podwójnej wyprawy. Kiedy holownik przybył na miejsce katastrofy, morze było jeszcze silnie wzburzone. Miejsce, w którym zatonął statek, odnaleziono z łatwością, gdyż po powierzchni morza pływał dolny koniec złamanego masztu, trzymając się jeszcze na wantach zatopionego wraka.

W miejscu tem zanurzył się p. Kuzyniak w skafandrze. Silne prądy podwodne, jakie napotkał już na głębokości kilku metrów, utrudniały mu znaczne poruszanie się po dnie morskiem, jednak dotarł on do zatopionego wraka.

Pierwszą czynnością nurka było stwierdzenie nazwy okrętu, którą odczytał z łatwością dzięki wzgl. jasności, panującej na tej głębokości morza.

Statek leżał na prawej burcie, 23 m. pod wodą, i wywołał niesamowite wrażenie.

Splątane dookoła i poruszone prądem wody liny, upodobały go do jakieś go apokaliptycznego potwora podmorskiego, stanowiąc jednocześnie pułapkę dla nurka, który mógłby się w nich zaplątać.

Pomimo tych przeszkód nurek dotarł

wkrótce do budki sterniczej. Gdy chylił drzwi, oczom jego przedstawił okropny widok: w upiornym, ciemnym świetle podwodnym dojrzał kole sterowe.

ZWŁOKI STERNIKA

znajdujące się już w początkowym dżum rozkładu. Ręce topielca były jeszcze kurczowo zaciśnięte na chach koła, co świadczy, że sterowca ostatniej chwili nie opuścił swojego wiska.

Z innych szczegółów należy wspomnieć, że statek zatonął raptownie w ciągu bardzo krótkiego czasu, nie dając żadnej możliwości ratunku.

Powodem katastrofy był prawdopodobnie ładunek koksu, złożony na pokładzie jako t. zw. „deklaś”, który rozbity przez fale i zmywany z pokładu wodował zacięcie się steru. Maszynier nieruchomiony ster, statek nie mógł trzymać w pozycji dziobem do przodu. Stał się igraszką olbrzymich fal, które rozbiły wkrótce luki, a zatopiony statek okrętu, pograżyły go na dno.

Nurek obszedł jeszcze cały statek około, nie mógł jednak dotrzeć do trza okrętu i kajut, gdzie prawdopodobnie znajdują się reszta zatopionej załogi.

Zatopiony statek jest obecnie w posiadaniu Towarzystwa Ubezpieczeń „Głębokość”. Przed zapadnięciem ostatecznej decyzji ze strony tego Towarzystwa nie można zabierać żadnych części, ani przystąpić do jego wydobycia.

Zbliżają się czasy

przedwiosennych zmian atmosferycznych, po okresie zimowym, ubogim w pożywienie o potrzebnej zawartości witamin. Ostatni ten moment warunkuje znaną świeżość wyglądu w okresie przedwiośnia. Zagadnienie ochrony cery, a jednocześnie jej ożywienia rozwiązuje w całej pełni wytwórny — a jednak nader przystępny ceną — krem „Ultrasol”, o wysokiej sile ożywczej, dzięki zawartości emanacji promieni pozafioletkowych.

Wykrycie pokątnego banku w Augustowie

Lichwiarze brali od klientów biżuterję jako gwarancję na zwrot pożyczek

Białystok, 23 lutego.

Od dłuższego czasu istniał w Augustowie pokątny bank, którego właścicielami byli bracia Elebegenowie. Bank ten prowadził wszystkie operacje na prowadzenie których jest konieczna koncesja.

Nie mając żadnej kontroli państwowej właściciele wyzykiwali klientelę pobierając lichwiarskie procenty.

Ustalono, że lichwiarze często nie

zadawali się pojedynczym zabezpieczeniem długu, biorąc od swoich klientów jako gwarancję zwrotu pożyczki, oprócz weksli, również biżuterję.

W związku z powyższym, władze administracyjne zarządziły rewizję, która ujawniła różne zobowiązania i weksle na sumę około 100 tysięcy złotych. Ujawniono również większą ilość biżuterji. Śledztwo prowadzi sędzia śledczy na m. Augustów.

Sędzia z Białej zaginął

Czy padł on ofiarą wypadku w Zakopanem

Bielsko, 23 lutego.

Miasto Biała poruszone zostało wiadomością o tajemniczym zaginięciu znanego sędziego Sądu Grodzkiego w Białej Mariana Filipa.

Sędzia Filip udał się jeszcze dnia 15 b. m. na wycieczkę narciarską do Zakopanego.

Gdy po paru dniach nie dawał żadnego znaku życia, zaniepokojona rodzina, zwróciła się do policji w Białej z prośbą o wszczęcie poszukiwań. Poli-

cja w Białej zwróciła się telefonicznie do Zakopanego do policji oraz do towarzystwa ratunkowego.

Wszczęte poszukiwania pozostały narazie bez rezultatu. Jest przypuszczenie, że Filip udał się w góry i tam spadająca lawina go przysypała.

Stwierdzić należy, że samobójstwo w tym wypadku jest wykluczone. Przy puszczać należy, że tajemnicze zaginięcie zostanie wkrótce wyjaśnione.

PARCELE BUDOWLANE

przy ul. Krzemienieckiej i Retkińskiej do sprzedania.

Zgłoszenia: Piotrkowska 40 do p. Hermana w dni powszednie od 10-12 i od 4-6 p.p.

SAFESY

w **BANKU HANDLOWYM w ŁODZI**
SPÓŁKA AKCYJNA

AL. KOSCIUSZKI Nr. 15
są jeszcze do wynajęcia
od zł. 4. — miesięcznie.

Kino „ROXY” ul. Narutowicza

DZIS I DNI NASTĘPNYCH
Wstrząsający film współczesny
produkcji europejskiej 1934 r.
Madeleine RENAUD i Jean GARDON
w arcydziele filmowym p. t.

„TUNEL”

wg. głośnej powieści B. KELLER
Arcydzieło zdarzające się raz na dziesięć lat
Nadprogram: Najnowszy tygodnik „Przebieg”
Początek o godz. 4-ej po poł. W sobotę o godz. 12-ej

Rozłam w chadeckich

Związki zawodowe występują

(i) Jak się dowiadujemy, w tym tygodniu odbędzie się ogólne zebranie członków chadeckich związków zawodowych w Łodzi. Na porządku dziennym zebrania znajduje się tylko jeden punkt: sprawa rozłamu w stronie Ch. D.

W związku z tem dowiadujemy, że na skutek uchwały rady naczelnej związków, na walnym zebraniu nie będzie wniosek, iż chrześcijańskie związki zawodowe separują się od Ch. D. i zgłaszają akces do nowego związku chrześcijańsko - społecznego.

Dodatkowa komisja poborowa.

W środę, dnia 28 lutego r. o godzinie 8 rano w lokalu wydziału skowo-policyjnego Zarządu miasta Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 165, powołana będzie dodatkowa komisja poborowa dla P. K. U. Łódź-Miasto II.

W dniu tym winni się zgłosić do przeglądu poborowi rocznika 1934 r. starsi, którzy dotychczas nie zgłoszyli się do przeglądu wojskowego i posiadają uregulowanego stosunku do służby wojskowej, zamieszkali na ul. 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 Kom. P. P. oraz ci którzy otrzymali mienne wezwania z Łódzkiego wydziału grodzkiego.

A. Kantor S-cy, Grand-Hotel

kupuje brylanty i złoto
płaci najwyższe ceny.

Przegląd Handlowo-Przemysłowy Łódzkiego okręgu włókienniczego.

„Izba — „śpiąca królewna“.

Łódź, 24 lutego.

z najbardziej obecnie absor-
łódzkie sfery gospodarcze
jest zapowiedziana ostra walka
system anonimowym. I nie dziwi-
sprawa ta sięga bardzo głęboko
przemysłowe i handlowe Ło-
awienie jej przeto na porządku
musiało wywołać żywy od-
ze strony czynników, bezpo-
w niej zainteresowanych.

W kwestii powyższej władze skar-
powiadają się w sposób kon-
zapowiadając podjęcie akcji
wanej, rygorystycznej. Odrzu-
zag, zawierających pozycje ano-
wyznaczanie surowych kar i
nie procesów karnych — oto
kami władze skarbowe zamie-
perować w walce z przemysłem
owym.

Przemysł łódzki również za-
ze cały stał się w tej materji głoś. Niektóre fir-
dotrzeć do władz skarbowych,
nie prawdy, a potrzebę podjęcia walki z
z „obawami“, wyrażają opinię, że
rygorystyczna i w szybkim tem-
prowadzona akcja, wywoła nie-
wstrząs, mogący podważyć
jeszcze podstawy obecnej rów-
konjunkturalnej.

Wobec przedstawicieli tego poglądu woleli-
nieć walkę, prowadzoną w zwol-
tempie i ze stopniowaniem środ-
gających doprowadzić do wyeli-
nia przemysłu anonimowego z
gospodarczego.

Wymienieniem tych rozbieżnych
należniemiem złotego środka zajął
Przemysłu Włókienniczego w
Polskiem. On też będzie wo-
skarbowych łódzkie sfery go-
reprezentował, on będzie wy-
ich opinii i postulatów, on
będzie współpracował w za-
kacji. Również przemysł śred-
czy innej formie w kwestji
głos, dowodząc, że rozwia-
nominowego przemysłu spoczy-
nie w rękach przedsiębiorców.
kupiectwo niejednokrotnie
adało w powyższej kwestji
nie, wyrażając w szeregu u-
konferencji i memoriałów opinie

Siły gospodarcze.

PROTESTÓW WEKSLOWYCH.
W ciągu 1933 roku zaprotestowa-
na terenie Polski na sumę 407,6 milj. zł.
22 milj. zł. w roku poprzednim.

Przebieg protestów wykazuje Warszawa, a
93,5 milj. zł., dalej idzie Łódź —
zł., Łwów — 19,1 milj. zł., Poznań —
zł., Wilno — 12,1 milj. zł., i Katowice
zł.

PRZEMYSŁAWIANIE PERSJI.
perski postanowił wybudować w Tehe-
niecznie jedwabiu, która ma rozporzą-
10 milionów riali. Z Isfahanu do-
zamierzonym założeniu tam nowej
oraz fabryki szpulek do nici.

**KUPIJE POLSKIE MASZYNY
TKACKIE.**
pośrednictwie poselstwa polskiego w
prowadzone są z rządem perskim
do sprawadzenia do Persji z Polski
fabryk tkackich.

**DELEGATURA RADY POLI-
TYKI KOMPENSACYJNEJ.**
ostatecznego ukonstytuowania się
Komisaryjnej i uchwalenia
Delegatura Rady Polityki
podjęła w bieżącym tygodniu

**DELEGATURA, której siedziba mieści
Przemysłowego Towarzystwa Handlu
Przemysłowego, Warszawa, Nr. 10, prowadzi
Przemysłowo-Handlowa, jako
Związku Izb Przem.-Handlowych.**

**WYSTAWA SOWIECKIE DLA WŁÓKIEN-
NICTWA TURECKIEGO.**
ze Stambułu, że w kwietniu roz-
budowa wielkiej tureckiej prze-
i skalni w Kaveri. W tym cza-
także pierwsze dostawy sowieckie
kredytu towarowego, udzielonego
roku 1933, a ustalono na łączną kwotę
funtów tureckich.

W dostarczają m. in. 33,000 wrzecion z
przemysłowych krosien i 148 grempli z
przeznaczonym do czyszczenia. —
urządzenie farbarni i elektryczni fa-
być w całości wykonane w Turcji.

w przedmiocie anonimowego przemysłu
i handlu oraz walki z nim.

Jak widzimy więc, głosów i opinii,
niejednokrotnie sprzecznych, było na
ten temat dosyć. Zabrakło tylko głosu,
który powinien się ozwać jako pierwszy
— głosu Łódzkiej Izby Przemysłowo-
Handlowej. Zdawałoby się, że kto jak
kto, ale ta instytucja, będąca naczelną
reprezentantką całego życia gospodar-
czego Łodzi, już z samego założenia po-
wołana do rozwiązywania wszelkich za-
gadnień, życia tego dotyczących, w
sprawie tak ważnej, tak zasadniczej, jak
kwestja anonimowego przemysłu, roz-
winie działalność wydatną, energiczną.
Na kim bowiem, jak nie na niej ciąży o-
bowiązek uzgadniania poglądów w tej
materji, któż, jak nie ona winna repre-
zentować wobec władz skarbowych po-
stulaty niejednej grupy, czy zrzeszenia
przemysłowego, ale całej Łodzi gos-
podarczej i któż, jak nie ona winna tym
władzom skarbowym służyć wskazów-

kami, w jaki sposób należy przeprowa-
dzić akcję przeciwko anonimowemu
przemysłowi, tak, aby stało się zadość
słusznym interesom skarbu bez zagro-
żenia interesom gospodarczym.

Niestety, Izba Przemysłowo-Handlo-
wa w tej jak zresztą w szeregu innych
najżywniejszych spraw zachowuje u-
porczywe i konsekwentne milczenie.
Wydaje się wręcz, że ta czcigodna insty-
tucja coraz bardziej pograża się w ru-
tynie biurokratycznej, a coraz dalej od-
suwa się od życia, od jego codziennych
spraw i zadań, jakie ono stawia do roz-
wiązania.

Z pełnej „godności“ śpiączki wytrąca
ją jedynie od czasu do czasu przyjazd
wysoko postawionych osobistości, ga-
lowe przyjęcie i „uciążliwe“ obowiązki
reprezentacyjne.

Tego dla świata gospodarczego jest
za mało. Opinia słusznie domagać się
musi od tej śpiącej królewny aktywno-
ści i inicjatywy.

Przerwa w rokowaniach polsko-rumuńskich. Układ kontyngentowy wejdzie w życie w początkach marca.

Rokowania kontyngentowe polsko-
rumuńskie, prowadzone w Bukareszcie
od pewnego czasu, uległy chwilowej
przerwie dla umożliwienia obydwom
delegacjom zreferowania swoim rząd-
dom obecnego stanu rzeczy i uzyskania
instrukcji.

Obu stronom zależy na tem, by u-
kład kontyngentowy rozciągał się na jak
najdłuższy okres czasu i dawał możność
podniesienia wzajemnych obrotów.

Podjęcie rokowań spodziewane jest

z końcem bieżącego tygodnia, tak, aby
ewentualnie układ kontyngentowy mógł
wejść w życie z początkiem przyszłego
miesiąca.

Delegacji polskiej przewodniczy po-
seł R. P. w Bukareszcie p. Arciszewski,
wchodzi do niej pozątem pp.: radca
handlowy Vetalmi oraz delegat Mini-
sterstwa Przemysłu i Handlu radca St.
Stoga. Delegacji rumuńskiej przewodzi
czy wiceminister Assan.

Umowa zbiorowa w przemyśle dzianym. Ulgi dla firm, pracujących zarobkowo.

W ciągu ostatnich kilku tygodni to-
czyły się na terenie Łodzi rokowania
pomiędzy przemysłowcami przemysłu
dzianego a robotnikami, w sprawie za-
warcia umowy zbiorowej na sezon letni.
Po długotrwałych pertraktacjach, do-
szło wreszcie do zawarcia umowy, którą
ze strony przemysłowców podpisali
Związek Przemysłu Dzianego R. P. o-
raz delegacji przemysłu średniego, któ-
ry do tej pory jeszcze się nie zorgani-
zował.

Umowa przewiduje, jako podstawo-
wą płacę robotnika — 31 groszy za kg.
towaru letniego wyprodukowanego z
dwudziestki pojedynczej. Umowa po-
wyższa jest obowiązująca w okresie se-
zonu letniego. Przy zawarciu pierwszej
umowy, przemysł dziany zarobkowy
nie określił swojego stanowiska, dopie-
ro w dniach ostatnich na konferencji z
p. inspektorem pracy zawarto niejako

z dodatkową umowę zbiorową z dzianym
przemysłem zarobkowym, zorganizo-
wanym w sekcji dzianej przy Związku
Zarobkowego Przemysłu Włókiennicze-
go wojew. łódzkiego. Członkowie tej
sekcji otrzymali od podstawowej staw-
ki 15 procent rabatu, pozątem zarob-
kowie postawili warunek, który prze-
widuje możliwość wypowiedzenia um-
owy, w wypadku o ile w ciągu czterech
tygodni od zawarcia jej niektóre firmy
z grupy średniego przemysłu nie będą
honorować przewidzianej dla nich staw-
ki nieulgowej. Prawo wypowiedzenia przy-
sługuje w ciągu 14 dni od upływu
czasu. Stanowisko swoje zarobkowi
tłumaczył tem, iż firmy, należące do
przemysłu średniego nie powinny ko-
rzystać z ulg, przyznanych tej sekcji, w
przeciwnym razie cała organizacja prze-
mysłu dzianego straciłaby na aktualno-
ści.

Druga upadłość firmy „Józef Richter“ na wniosek „Widzewskiej Manufaktury“.

W dniu wczorajszym sąd handlowy ogłosił
dwie upadłości, z których pierwszą już poraz
drugi firmie „Zakłady Przemysłu Włókienni-
czego Józef Richter, Sp. Akc.“ z siedzibą w
Łodzi, przy ul. Skorupki Nr. 19. Po raz pierw-
szy firmie tej ogłoszono upadłość 13-go lutego
1931 roku i chwilę otwarcia oznaczon wówczas
na dzień 20 marca 1930 roku.

W dniu 31 maja 1933 roku zawarty został
między firmą a wierzycielami układ na warun-
kach następujących: wierzyciele redukują swoje
pretensje o 70 proc., t. j. otrzymują 30 procent
swych należności, płatnych w ratach półrocz-
nych.

Firma „Widzewka Manufaktura Sp. Akc.“,
w imieniu syndyków której działa adwokat A.
Kizman i która złożyła wniosek o ogłoszenie
firmie Józef Richter po raz drugi upadłości, jest
wierzycielką tej ostatniej w kwocie 263.481,11
zł., pierwsza zaś rata tej należności, zreduko-
wanej do 30 proc. winna być zapłacona w dniu
30 grudnia 1933 roku. Pomimo upływu prawie
dwóch miesięcy od tego terminu i pomimo za-
dania listem poleconym zapłaty pierwszej raty,
firma dłużnicza zapłaty nie uskuteczniła i
żadnej odpowiedzi na skierowane do niej pi-

semne żądanie nie udzieliła.

W tych warunkach sąd w dniu wczorajszym
ogłosił firmie „Zakłady Przemysłu Włókienni-
czego Józef Richter Sp. Akc.“ poraz drugi upa-
dłość, chwilę otwarcia oznaczając tymczasowo
na dzień 30 grudnia 1933 roku, t. j. na dzień,
w którym przypadał termin płatności pierwszej
raty układowej.

Druga upadłość ogłoszono Maksymil-
nowi Szenfeldowi, prowadzącemu w Łodzi przy uli-
cy Piotrkowskiej Nr. 51 przedsiębiorstwo han-
dlowe, w zakresie którego wchodzi handel wy-
robami włókienniczymi.

Szenfeld, będąc w stosunkach handlowych
z Towarzystwem Zakładów Zyrardowskich Sp.
Akc., pobrał od niej towary, wystawiając weks-
le na większą sumę, następnie weksle dopu-
ścił do protestu, zaprzestając wypłat.

Towarzystwo Zakładów Zyrardowskich, skła-
dając wniosek o ogłoszenie upadłości Szenfel-
dowi, załączyło do tego wniosku 15 weksli pro-
testowanych na kwotę 15.000 zł.

Sąd ogłaszając upadłość, chwilę otwarcia
oznaczył tymczasowo na 16 stycznia 1934 r.
Upadłego oddano pod dozór poljeji.

Wzrost stanu zatrudnienia w wielkim przemyśle włókienniczym.

(g) W okresie od 29 stycznia do 4 lu-
tego b. r. stan zatrudnienia w wielkim
przemysle włókienniczym przedstawiał
się następująco: z powodu przypadają-
cego na okres ten jednego święta, w
wielkim przemyśle bawełnianym przez
5 dni w tygodniu pracowało 15 fabryk,
przez 4 dni — 11 fabryk, przez 3 dni —
2 fabryki, nieczynne zupełnie były 3 fa-
bryki. Ogółem w 31 fabrykach tego
przemysłu zatrudnionych było w omia-
wanym okresie 36.658 robotników, a
więc o 603 robotników więcej, aniżeli
w okresie poprzedzającym.

W tym samym okresie w wielkim prze-
mysle wełnianym przez 5 dni w tygo-
dniu pracowało 8 fabryk, przez 4 dni —
7 fabryk, przez 3 dni — 3 fabryki. Ogółem
w 18 fabrykach tego przemysłu zatrud-
nionych było 12.780 robotników, co sta-
nowi również wzrost zatrudnionych ro-
botników, a mianowicie o 112 robotni-
ków, przyczem zaznaczyć należy, że w
wielkim przemyśle wełnianym w omia-
wanym okresie czynne były wszystkie
bez wyjątku fabryki w związku z sezo-
nem letnim.

Pończoszarnie zarobkowe zmniejszą uruchomienie.

Jak wiadomo, pończoszarnicy tutejsi,
pracujący na lon, dotychczas pracowali
na trzy zmiany. Po przeprowadzonych
jednak ostatnio pertraktacjach przedsta-
wicieli wszystkich fabryk, zdecydowa-
wano znieść jedną zmianę, tak, że obec-
nie firmy te pracują tylko na dwie zmia-
ny. Jednocześnie ustalono nowy cennik
zarobkowy, który w porównaniu z cen-
nikiem dotychczasowym jest w grani-
cach od 20 do 25 procent droższy.

Giełda pieniężna.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-
dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz
przeważała słabsza, przy zapotrzebowaniu
zwiększonym. Bank Polski płacił za banknoty
dolarowe 5.30 (-1). Notowano kursy dewiz: —
Belgia 123.82 (+2), Holandia 357.30—357.40
(+30), Londyn 27.07—27.08 (-12), wyplata te-
legraficzna na Nowy Jork 5.33.50 (-1), Paryż
34.94 (+0.5), Praga 21.98, Sztokholm 139.75
(-50), Szwajcaria 171.41 (+2), Włochy 46.45
(-5). Transakcja dokonana a nienotowana wy-
plata telegraficzna na Nowy Jork po 5.33 (-0.5)
W obrotach międzybankowych dewizy na Ber-
lin 210.70 (+10). W obrotach prywatnych: mar-
ka niemiecka 209.25, szyling austriacki 97.50,
korona czeška 20.80, funt angielski 27.10 (-10),
dolar 5.32 (-2), rubel złoty 4.71 (+2), dolar
złoty 9.02 (+2), rubel srebrny 1.41, bilon 0.66.

AKCJE. Na rynku akcyjnym większym za-
interesowaniem cieszyły się akcje Modrzejow-
skie, jednak z braku zaofiarowania do więk-
szych obrotów nie doszło. Notowano: Bank Pol-
ski 86.50—86.25—86.50 (-25), Cukier 16.75
(+50), Modrzejów 3.75—3.60—3.90 (+80), Sta-
rachowice 10.40. Transakcje dokonane a nienio-
towane: Haberbusch 38, Lilpop 11.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów pro-
centowych tendencja było dość mocna, przy
obrotach naogół niewielkich. Jedynie większych
transakcyj dokonano 7 proc. Stabilizacyjna. No-
towano: 4 proc. dolarowa 53.75 (-10), 4 proc.
inwestycyjna 107.75—108.25 (+75), 5 proc. kon-
wersyjna 57.75 (+22), 5 proc. kolejowa 55. 6
proc. dolarowa 68.25—68.38 (+38), 7 proc. sta-
bilizacyjna 57.75—57.50 (-13), odcinki po 500
dolarów 58 (-13), 8 proc. obligacje budowlane
B. G. K. I emisja 93. 4 i pół proc. listy ziemskie
52—52.75 (+75), 7 proc. ziemskie dolarowe
42. 8 proc. Warszawy 54—54.50—54 (-25), 6
proc. oblig. Warszawy 8 i 9 em. 49.25—48.75
(-75). Transakcje nienotowane: 3 proc. budo-
włana 41.60 (-15), 7 proc. stabilizacyjna odcin-
ki po 100 dolarów 62. 7 proc. śląska 61.75—61.63
7 proc. warszawska 60.25, za 8 proc. dillonow-
ska chcieli płać 80.

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszym zebraniu giełdy łódzkiej no-
towano: dolary — sprzedaż 5.35, kupno 5.33,
poż. stabilizacyjna 57.75—57.50, poż. inwesty-
cyjna 108.00—107.75, poż. budowlana 41.75—
41.50, dolarówka 53.75—53.50, 8 proc. L. Z. m.
Łodzi 50.25—49.75, Bank Polski 87.00—86.50.
Tendencja nieco słabsza.

W obrotach prywatnych dolar 5.34 w żada-
niu i 5.32 w placeniu, funt 27.10—27.00. Tenden-
cja utrzymana, obroty bardzo niewielkie. Rów-
nież nie interesowano się zbytnio dolarem zło-
tym, którego kurs kształtował się 9.03—9.00.
Papieru lokacyjne w zupełnym zaniedbaniu.
Bank Polski płacił za dolary 5.29, 5.30 (za
odcinki grubsze) i 5.32 za czeki, za funty zaś
27.05. Podaż bardzo słaba.

VI Targi Lewantyńskie w Tel-Awiiwie

odbędą się wiosną r. b. — Przemysł łódzki weźmie w nich udział, — Stała wystawa wzorów produkcji polskiej.

Niezwykle szybka rozbudowa gospodarcza Palestyny.

Palestyna przedstawia dzisiaj obraz niezwykłej szybkiej rozbudowy gospodarczej. W ciągu 10 lat Tel-Awiiw, nowe miasto, wzrasta z 20 do 85 tysięcy mieszkańców. Na prymitywnie uprawianych lub też opuszczonych niedawno obszarach powstają setki kolonji o intensywniej gospodarce rolnej. Wybudowana została gęsta sieć drogowa. Wielkie polacie kraju zaopatrzone zostały w elektryczność. W Hajfie istnieje już wielki port, przystosowany do potrzeb między narodowego ruchu towarowego. Import towarów z zagranicy przekroczył w roku ubiegłym 10 milionów funtów palestyńskich. Import kapitałów z zagranicy dotrzymuje mu kroku, tak, iż w bankach palestyńskich leży 10 milionów depozytów prawie bezużytecznie. Nowe placówki przemysłowe rosną, jak grzyby po deszczu. Brak sił roboczych doprowadził płace do przesadnych wysokości. Ruch budowlany nie może sprostać najbardziej palącym potrzebom, choć te są, co prawda, bardzo wielkie, bo w Tel-Awiiwie np. przypada 1/2 izby na każdego mieszkańca.

Wbrew wszelkim zastrzeżeniom sceptyków, wywiera Palestyna, niezmożony i magnetyczny wpływ na żydowskie masy. Nieprzemyślny pęd owych mas ku Palestynie łamie wszelkie przeszkody i z kraju małego i biednego, jakim jest Palestyna, stwarza ośrodek handlu i przemysłu dla całego Bliskiego Wschodu. Język cyfr jest najwymowniejszy, te zaś nam mówią, że w ubiegłym tylko roku przeszło 40.000 Żydów przybyło do Palestyny. Obecnie mieszka w Palestynie prawie ćwierć miliona Żydów, o 200 proc. więcej, niż 10 lat temu. Stanowią oni 22 procent całej ludności palestyńskiej. Przeszło 100.000 tych Żydów — to wychodźcy z Polski. Fakt ten — w obliczu wielkich kulturalnych i gospodarczych zadań, oczekujących Polskę, mocarstwowa, nie może zostać zapomniany.

Stosunki polsko-palestyńskie kształtowały się dotychczas bardzo pomyślnie. Odradzająca się Palestyna pozyskała sympatię nie tylko czynników rządowych, ale i przeważającej części społeczeństwa. Powstanie Komitetu Palestyńskiego, pod przewodnictwem Zdzisława ks. Lubomirskiego, uruchomienie polsko-palestyńskiej komunikacji okrętowej, powstanie sekcji palestyńskiej przy Lidze Morskiej i Kolonjalnej, stanowią wyraźne dowody tej sympatii i życzliwości. Zainteresowanie Palestyną wzrosło w Polsce szczególnie na odcinku gospodarczym.

Eksport z Polski do Palestyny osiągnął w ubiegłym roku prawie 6 milionów złotych i był tylko około 100 proc. większy, niż w roku poprzednim. Niezmiernie duża ilość produktów polskiego przemysłu ma możliwości zbytu w Palestynie, która staje się rynkiem coraz bardziej chłodnym. Przemysł drzewny dostarcza już Palestynie komplety skrzynkowe, meble gięte, dykty i forniry; przemysł metalurgiczny — rury, okucia budowlane i artykuły instalacyjne; przemysł włókienniczy — tkaniny bawełniane i wełniane, tiule i firanki, a przytem posiada również duże widoki na eksport przędzy. Przemysł spożywczy ma w Palestynie zbytni na zboże oraz produkty przemiału, cukier, drożdże, przetwory ziemniaczane, wędliny i przetwory mięsne. Przemysł chemiczny i mineralny wywozi już cement, papier oraz kleje. Wchodzą również w rachubę przemysł szklany, eksportujący szkło stołowe oraz apteczne, konfekcyjny, zabawkarski, elektrotechniczny i wiele innych.

Palestyna jest rynkiem, na którym nie trzeba już dokonywać pionierskich tylko transakcyj, które najczęściej zysku nie przynoszą. Eksport do Palestyny nie odznacza się charakterem dumpin-gowym. Posiada on przygotowanych już konsumentów w postaci 100-tysięcznej rzeszy Żydów z Polski, przyzwyczajonych do wyrobów polskiej produkcji.

W tych warunkach należy położyć

specjalny nacisk na zapoznanie polskich sfer gospodarczych z mającymi odbyć się na wiosnę r. b. VI-temi Targami Lewantyńskimi w Tel-Awiiwie. Targi te organizowane w odstępach 2-letnich, stanowią jedyną tego rodzaju imprezę nie tylko w Palestynie, ale i na całym Bliskim Wschodzie. W roku bieżącym zbiegną się one z 25-leciem Tel-Awiiwu. Zjazd więc na Targi powinien być bardzo duży w związku z przewidzianymi uroczystościami, jak również ze względu na porę, w której przybywa do kraju wielu turystów z różnych stron świata.

Dzięki inicjatywie Polsko-Palestyńskiej Izby Handlowej umożliwiony został udział Polski w tych Targach. Po raz pierwszy zorganizowała Izba w roku 1932 skromny samodzielny Pawilon Polski, który skupił ekspozycję czterdziestu kilku firm, reprezentujących przeszło 30 gałęzi wytwórczości polskiej. Poza realnymi rezultatami w postaci wielu zawartych przez wystawców transakcyj, Pawilon Polski był pierwszą udaną próbą, zakrojoną na szerszą skalę, spopularyzowania wyrobów polskich na Bliskim Wschodzie. Ówczesne wysiłki Izby spotkały się z pozytywnym ustosunkowaniem i pomocą ze strony czynników rządowych.

W roku bieżącym Izba wybudowała już stały murowany pawilon, który bę-

dzie mógł służyć wystawcom we wszystkich następnych Targach, a w okresach międzytargowych mieścić stałą wystawę wzorów produkcji polskiej o dużym znaczeniu informacyjno-propagandowym. Zgłoszenia ze strony wystawców napłynęły w ciągu ostatnich tygodni tak licznie, że Izba widziała się zmuszoną wybudować 2 nowe pawilony prowizoryczne, jeden ogólny, a drugi specjalnie dla przemysłu łódzkiego.

Państwowy Instytut Eksportowy organizujący wystawę okrętną prób i wzorów produkcji polskiej w Egipcie, przewozi ją również do Palestyny i przedstawia ją w Centralnym Polskim Pawilonie. W Pawilonie tym mieścić się również będzie oddział P. K. O., stoiska reprezentacyjne portów polskich i linii okrętowej Gdynia—Ameryka. Będzie on prawie w całości zajęty przez instytucje o charakterze publicznym lub rządowym. Specjalnie interesująco przedstawia się stoiska polskiego przemysłu włókienniczego. Udział Polski w obecnych Targach Lewantyńskich zamienia się więc w prawdziwą Wystawę produkcji polskiej, na której około 250 firm wystawi swoje ekspozycje. Będzie to wielka manifestacja możliwości zbytu produktów polskich nie tylko w Palestynie, ale i na całym Bliskim Wschodzie.

Konsekwencje dewaluacji korony. Prasa czeska przewiduje wzrost cen wewnętrznych.

„Narodni Listy“ w artykule, poświęconym problemom wylatującym się w związku z dewaluacją korony, zaznacza, że rozpowszechnione są obawy, iż deprecjacja waluty pociągnie za sobą wzrost cen artykułów, importowanych z zagranicy. Rząd ma zamiar ostro reagować na wszelką nieusprawiedliwioną spekulację. Jednak częstokroć poważni kupcy niechętni wykorzystywać wahań kursowych, znajdują się w trudnej sytuacji; dotyczy to w szczególności kupców kolonialnych. Kryzys ogromnie zmniejszył rozmiar interesów, a w konsekwencji również i zyski. W chwili obecnej rzadkością jest zysk w wysokości 10 proc. Jeżeli następne dewaluacji korony towary zagraniczne będą płatne o 16 proc. zgora drożej, niż dotychczas, powstaje pytanie, w jaki sposób kupiec czeskosłowacki może bez pod-

wyżki cen związać koniec z końcem. Rząd będzie musiał, stosując represje przeciw spekulacji, odróżniać kupców poważnych od spekulantów.

Częściowo o ten sam temat potrąca pismo „Narodni Stred“ podając wiadomość, że Bata opublikował deklarację, w której stwierdza, że mimo wzrostu o 25 proc. cen zakupu surowców zagranicznych, nie zmieni on cen wewnętrznych swego obuwia. Pismo uważa, że deklaracja Baty jest obliczona na efekt reklamowy; jeżeli istotnie uda mu się nie podwyższyć cen wewnętrznych, nie można tego powiedzieć o mniejszych firmach produkcji obuwia i szewcach, którzy napewno nie będą mogli pójść w ślady Baty.

Głosy powyższe rzucają interesujące światło na ewentualne konsekwencje dewaluacji korony czeskiej.

Dźwiękowy Kino-Teatr

„MUZA“

Dawniej „LUNA“

Dzisiaj i dni następnym!

Zakazana Melodia

Walka dwóch kobiet. W roli głównej JOSE MOJICA
W rolach MONAMARIS i Conchita MONTENEGRO
koblących Nadprogramy! Początek o godz. 12-e

Największy rozgłos zyskała

francuska komedia muzyczna p. t.

PAPRYKA

Z całego świata nadchodzą wiadomości o niezwykłym sukcesie nowego filmu LUBICZA z udz. Gary Coopera, Fred. Marcha i Miriam Hopkins p. t.

„SZTUKA ŻYCIA“

GRAND-KINO

2 „Wielka Księżna Aleksandra“

Początek o g. 12-ej
Ceny biletów na 111 seans zniżone
z MARJA JERITZA I SZŹKE SZAKALL'EM w rol. głównych.
Nadprogram: Tygodnik „Paramount“ i „P. A. T.“

Teatr Żyd. w FILHARMONII
Gościnne występy amerykańskich gwiazd
Mae Schönfeld
Irvinga Jakobsona
z zespołem w przebojowej komedji muzycznej

OJ AMERYKA
Dzisiaj w sobotę 2 przedstawienia o 4-ej popołudniu (ceny zniżone) i o 9-ej wieczorem
JUTRO w niedzielę o 12-ej w południe i o 8-ej wieczorem
NEK dla pracującej inteligencji
„OJ AMERYKA“
Bilety sprzedaje kasa Filharmonii

Kalendarzyk podatkowy na miesiąc marzec.

Izba Skarbowa w Łodzi zawiadamia, iż w miesiącu marcu roku bieżącego następujące podatki:

Do dnia 15 marca zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy w wyjątku od podatku przypadającego od obrotu przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorii wadzące prawidłowe księgi handlowe raz przez przedsiębiorstwa sprawujące

Do dni 7 po dokonaniu potrącenia jest podatek dochodowy od przychodów zeń służbowych, emerytów i wyjątkowo Adolfa

Do dnia 15 marca płatna jest liczka kwartalna na podatek dochodowy od obrotu.

Do dnia 15 marca płatna jest miesięczna na poczet nadzwyczajnego podatku od dochodu, osiągniętego przez morników w miesiącu lutym r. b. zw. podatek dochodowy od niepełnej

Do dnia 5 marca r. b. płatny jest podatek od energii elektrycznej, przez sprzedawcę energii od dnia 20

Do dnia 15 marca płatna jest szta rata kwartalna podatku dochodowego z tytułu kumulacji wraz z dodatkowymi

Ponadto płatne są w marcu wależności odroczone lub rozłożone raty z terminem płatności w marcu oraz podatki na które otrzymani nakazy płatnicze z terminem

11 przemysłowców ujęto na pograniczu

Tarn. Góry, 23 lutego. Nocy ubiegłej śląska straż graniczna zlikwidowała niebezpieczną szajkę mytniczą. Około godz. 3-ej nad ranem funkcjonariusze straży granicznej w sarjatu w Tarn. Górach, ujęli na granicy między Suchą Górą a Niemiec 11 osób, które przemyciły różnego rodzaju towary.

Przemysłownikom odebrano 5 ceterów pomarańczy około 30 litrów rytytu i wiele innych towarów. W stekich przemysłowców, którzy podjęto z Bobrownik, pow. będzińskiego, dzono w areszcie. Osiem członków szajki aresztowano jeszcze przed

Strejk elektryczny w Czeskim Cieszynie

Cieszyn, 23 lutego. W Czeskim Cieszynie wybuchł t. zw. strejk elektryczny. Postawiono podwyższenia ceny prądu, wszyscy konsumenci nie wyłączać kupców, restauratorów i przemysłowców, tak długo nie używać elektryczności, dopóki gmina miasta Czeskiego szyna nie obniży ceny za prąd. W publicznie i okna wystawowe osłonięte są świecami.



Sport

Płk. Bobkowski — wiceprezesem F. I. S.

Na międzynarodowym kongresie F. I. S. w Soleftea w Szwecji prezesem nowego zarządu został wybrany — Ostgaard (Norwegia), zaś wiceprezami wiceminister płk. Bobkowski (Polska) i hr. Hamilton (Szwecja).

Sztafeta polska — piąta na mistrzostwach F.I.S.

W dniu wczorajszym w dalszym ciągu mistrzostw narciarskich Europy w Soleftea odbył się bieg sztafetowy 4x10 km. Zwyciężyła Finlandia 2 g. 40 m. 28 sek. Następne miejsca zajęli: 2) Niemcy — 2.51.23, 3) i 4) Szwecja i Norwegia 2.53.07, 5) Polska 2.56.01. Austria i Japonia wycofały się. Drugie miejsce Niemiec należy tłumaczyć zmyleniem trasy przez zawodników Norwegii i Szwecji O. Haagena i Heggblata.

Polska wystąpiła w składzie: Karpiel, A. i S. Marusarze, Łuszczek.

Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro.

Kalendarzyk sportowy na dzień dzisiejszy i jutrzejszy przedstawia się następująco:

SOBOTA:

Szermierka. W sali przy ul. dr. Sterlinga 24 o godz. 10-ej przed poł.: pierwszy dzień turnieju szermierczego o mistrzostwo DOK. IV. O godz. 17-ej: drużynowe zawody szermiercze o puchar dr. Rosołowskiego.

NIEDZIELA:

Piłka nożna. Boisko Union-Touring przy ul. Wodnej, o godz. 11-ej towarzyski mecz piłkarski: Union-Touring — Widzew; boisko WKS-u o godz. 11-ej mecz piłkarski: WKS. — ŁTSG, i na boisku Wimy o godz. 11-ej mecz: Wima — S. K. S.

Szermierka. W sali przy ul. dr. Sterlinga 24. o godz. 10-ej: dokończenie zawodów szermierczych o mistrzostwo D. O. K. IV.

Zapaśnictwo. W Pabjanicach o godz. 11-ej mecz zapaśniczy Kruscheender — Wima oraz zawody bokserskie.

Lekkoatletyka. W sali SKS-u przy ul. P. O. W. (Skwerowa) i Nadzwyczajne walne zgromadzenie ŁOZLA.

Strzelnictwo. W koszarach 28 p. Strzel. Kaniowskich: Doroczne walne zebranie Łódzkiego Okręgowego Związku Stowarzyszeń Strzeleckich. Łowickich i Łuczniakowskich.

Tomaszów Mazowiecki

WALNE ZEBRANIE ZW. OFICERÓW REZERWY.

Na odbytem ostatnio walnym rocznym zebraniu Związku Oficerów Rezerwy w Tomaszowie dokonano wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli: pp. Jan Nowierski — prezes, kierownik urzędu skarbowego, H. Dąbrowski — wiceprezes, członkowie — A. Krejokant, K. Bochenek, P. Kędzierzawski, zastępcy — W. Parol, A. Müller, J. Miazek.

W skład komisji rewizyjnej weszli: pp. W. Czerny L. Ciemnołowski, K. Bilewicz i St. Wrzos.

Delegatem na zjazd kręgowy obrano kierownika PUPP. — p. M. Sapińskiego.

UCZ SIĘ JEZYKA ESPERANTO.

Po dłuższej przerwie, spowodowanej przeprowadką do nowego lokalu, przy ul. Prez. Narutowicza 32, Łódzkie Tow. Esperantkie zorganizowało nowy kurs języka esperanto. Nauczanie odbywa się sposobem pogłównym, dostępnym dla wszystkich i umożliwiającym w przeciągu 3-miesięcy poznanie języka dla celów praktycznych. Dla absolwentów kursu czyni na jest bogato zaopatrzona biblioteka oraz czytelnia pism esperanckich.

Lekcja próbna odbyła się w czwartek 22 bm. dalsze lekcje odbywać się będą w poniedziałki i czwartki od godz. 9 do 10 wiecz. Zapisy przyjmuje jeszcze sekretariat Towarzystwa przy ul. Prez. Narutowicza 32. Absolwenci kursu będą mogli uczestniczyć w wszechświatowym zjeździe esperantystów w Sztokholmie i korzystać z ulgowych przejazdów do Szwecji.

Rotter—Szollas mistrzami świata w jeździe parami.

Mistrzostwo świata w jeździe figurkowej na lodzie parami w dniu wczorajszym w Helsingforsie, zdobyła para węgierska Rotter—Szollas, przed parą węgierską Papetz—Zwack (Austria) i Herber—Bayer (Niemcy). (d)

Ogólnopolskie zawody strzeleckie policji w Łodzi.

W dniu 25 marca odbędą się w Łodzi na strzelnicy ŁKS-u przy Al. Unji ogólnopolskie zawody strzeleckie o mistrzostwo Policji Państwowej.

Odbydą się strzelania z broni małokalibrowej i wojskowej oraz z pistoletów w konkurencjach przewidzianych regulaminem.

Z życia Ł. K. S-u.

W dniu dzisiejszym odbędzie się w lokalu klubowym o godz. 18-ej doroczne walne zebranie sekcji gier sportowych ŁKS-u, zaś w poniedziałek o godzinie 19.30 odbędzie się walne zebranie sekcji bokserskiej.

Drużyna bokserska ŁKS-u rozegra w połowie marca w Krakowie mecz bokserski z tamtejszą Wisłą w wagach od muszej do półciężkiej.

Walne zebranie sekcji strzeleckiej ŁKS-u wybrało następujący nowy zarząd: przewodniczący, sekcji mjr. Hofbauer, zastępca p. Michalski, sekretarz p. Wilkiewicz, skarbnik p. Houżwiczko, kpt. sportowy p. Nower i gospodarz p. Sznajder.

Aktualia lokalne.

PZA zwrócił się do Związku Łódzkiego z propozycją zorganizowania w Łodzi międzypaństwowych meczów zapalnych z Estonią lub Finlandją. ŁOZA jednak propozycję tę odrzucił ze względu na przeprowadzane w Łodzi mistrzostwa atletyczne Polski.

Dzięki inicjatywie ŁOZB rozwija się ostatnio sport bokserski na prowincji. Do Związku zgłosiła swój akces Tomaszowska Fabryka Szt. Jedwabiu, która zorganizowała sekcję bokserską. Poza tym w Tomaszowie powstały drużyny pięściarskie przy Lechji i Hakoahu.

Pierwsze zawody bokserskie w Tomaszowie odbędą się 25 b. m. Również w Piotrkowie drużyna bokserska zorganizował tamtejszy SKS, przystępując do ŁOZB.

ZE ZWIĄZKU „ORLE”.

W bieżącym tygodniu bawili w Tomaszowie prezes i skarbnik Związku Okręgowego „Orle”, którzy przeprowadzili inspekcję miejscowego klubu „Orle”, interesując się żywo całokształtem jego pracy.

Inspekcja ta wypadła bardzo pomyślnie. Delegaci uznali, że organizacja ta rozwija się bardzo dobrze, a może najlepiej w całym województwie.

Z TOMASZ. FABRYKI SZTUCZ. JEDWABIU.

W ostatnich dniach Tomaszowska Fabryka Sztucznej Jedwabiu, w związku z przeprowadzonymi drobnymi robotami inwestycyjnymi — wykazuje większe zapotrzebowanie na siły robotnicze.

Ekspozytura PUPP. zapośredniczyła już kilka mniejszych partii robotników. Onegdaj pracę znalazło znowu 20 robotników.

Dokładnie nie wiadomo, ilu robotników ogółem znajdzie pracę przy tych robotach.

NOWY ZARZĄD ZW. LEKARZY-DENTYSTÓW.

Na ogólnym dorocznym walnym zebraniu członków tutejszego związku Lekarzy - Dentystów wybrano nowy zarząd w następującym składzie: pp. Szmigielski — prezes, Hirtinsowa — wiceprezes, członkowie zarządu: Wajskopfowa i Hanel.

ZŁE SAMOPOCZUCIE, zanik energii życiowej — to skutki schorzeń żołądka i jelit. Sok czosnkowy usuwa wadliwą fermentację kiszkową, zapobiega samozatruciu się organizmu, przywraca zdolność do pracy i radość życia. Oryginalny z marką F. F. wyrobu Apteki Mazowieckiej Doktora Sklepińskiego, Warszawa, Mazowiecka 10. — Broszury o kuracji czosnkowej wysyła w Łodzi bezpłatnie Apteka Bojarski i Schatz, Przejazd 19.

Zycie społeczne.

Z WALNEGO ZEBRANIA ŁÓDZK. ODDZIAŁU LIGI MORSKIEJ I KOLONJALNEJ.

W dniu 15 lutego b. r. w lokalu Ligi Morskiej i Kolonialnej przy ulicy Kiłkińskiego Nr. 109 odbyło się wane zebranie członków łódzkiego oddziału Ligi Morskiej i Kolonialnej.

Sala była wypełniona po brzegi. Panował nieopisany entuzjazm wśród obecnych. Powzięto szereg rezolucyj. Namiętnie potępiano obojętność i brak zrozumienia własnego interesu u tych obywateli m. Łodzi, którzy dotychczas nie są jeszcze członkami Ligi Morskiej i Kolonialnej. A takich niestety da się naliczyć krocie.

Zebranie zajął dyr. Pajchowski, na przewodniczącego powołał dyr. Kalinowski M. Po odczytaniu protokołu z poprzedniego walnego zebrania, sprawozdanie z działalności zarządu za rok 1933 złożył prezes dyr. Pajchowski, a sprawozdanie kasowe sędziego Nowicki Józef, poczem przystąpiono do wyboru członków zarządu i komisji rewizyjnej.

Prezydium zarządu wybrano w następującym składzie:

- 1) dyr. Pajchowski Stanisław — prezes zarządu.
- 2) dyr. Ostrowski Henryk — I-szy wiceprezes.
- 3) sędzia Merson Roman — II wiceprezes.
- 4) mjr. dr. Niemczycki Franciszek — 4 p.a.c. III-cj wiceprezes.
- 5) inż. Frenzel Alfred — sekretarz.
- 6) sędzia Nowicki Józef — skarbnik.

Z KOŁA ŚRODOWISKOWEGO KOLEJARZY.

Onegdaj odbyło się zebranie koła środowiskowego pracowników kolejowych przy radzie miejskiej B.B.W.R. z udziałem pracowników warsztatów mechanicznych Łódz-Kaliska, przy udziale 500 osób.

Zebraniu przewodniczył p. Wajnski, który krótkim przemówieniem przywitał zebranych, udzielił głosu p. dyr. H. L. Piatkowskiemu, sekretarzowi rady miejskiej B.B.W.R., który wygłosił dłuższe przemówienie i zobowiązał do niniejszego posunięcia ostatnich dni.

Skolei zabrał głos p. dyr. Zaleski, który wygłosił referat o nowej ustawie samorządowej, wykazując wady starej ustawy, która to do samorządu wprowadziła chaos partyjnicztwa.

Zebrani podjękowali mówcom za obszernie i wyczerpująco referaty, dzięki którym zrozumieli się dokładniej z nową ustawą samorządową.

K.K.O. M. ŁODZI PRZYJMUJE WPLATY NA RZECZ L.O.P.P.

Zarząd obwodowy miejskiego L.O.P.P. w Łodzi podaje n niniejszym do wiadomości kół L.O.P.P. w Łodzi, jako też osób zainteresowanych, że posiada rachunek czekowy jedynie w Komunalnej Kasie Oszczędności m. Łodzi (ul. Prezydenta Narutowicza Nr. 42), dokąd proszą wyłączenie wpłacać należne statutowo obwodowi sumy.

Składki członkowskie od poszczególnych pp. członków L.O.P.P. są w dalszym ciągu zbierane przez inkasentów obwodowy względnie skarbników odońnych kół L.O.P.P.

REFERAT MNIJSZOŚCI NARODOWYCH.

W łonie mniejszości narodowych, zgrupowanych w licznych organizacjach na terenie Łodzi, od pewnego czasu daje się zauważyć zainteresowanie działalnością Bezpartyjnego Bloku. Jest to wynik dojrzenia na terenie mniejszościowym zrozumienia konieczności czynnej współpracy z obozem rządzącym, reprezentującym rzeczowe ustosunkowanie się do kwestii mniejszościowych.

W związku z powyższymi przemyśleniami rady miejskiej B.B.W.R. w Łodzi, celem utrzymania kontaktu z organizacjami i działaczami mniejszościowymi, powołano do życia referat mniejszości narodowych.

Na ozele referatu w charakterze przewodniczącego stanął znany i zasłużony działacz polityczny, b. senator B.B.W.R. p. notariusz Radziśław Wodźniński.

Z KOŁA ŚRODOWISKOWEGO WIDZEWSKIEJ MANUFAKTURY.

Staraniem koła środowiskowego pracowników Widzeńskiej Manufaktury odbędzie się w niedzielę, dnia 25-go b. m. o godzinie 10.30 w sali strażackiej Widzeńskiej Manuf., przy ulicy Rokietnickiej Nr. 21 zebranie informacyjne dla członków koła i zaproszonych członków organizacji zaprzyjaźnionych z Widzewem.

Na zebraniu wygłoszony zostanie przez p. Pietrzaka referat na temat roli Polski w polityce zagranicznej ostatniej doby.

ZWIĄZEK ZAWODOWY CHEMIKÓW I BAKTERJOLOGÓW R. P. Z SJEDZIBĄ W ŁODZI.

Dnia 27-go b. m. o godzinie 8.30 wieczorem w lokalu Związku przy ulicy Narutowicza 32, poprzeczna oficyna, I-sze piętro, odbędzie się odczyt dr. Mieczysława Schleyena p. t. „Za co dostali nagrodę Nobla Schrödinger, Heisenberg i Dirac”.

Wstęp wolny.

Jedyna w Łodzi odświeżalnia

KART DO GRY

„JERZY MILL“

B. KUPFER

Informacja tel. 233-1 i 240-55

DR. MED. S. Kryńska CHOR. SKÓRNE I WENERYCZNE

Doktór H. SZUMACHER Choroby skórne i weneryczne

Dr. MED. Al. Kopciowski CHOROBY WEWNĘTRZNE

DR. MED. Niewiażski Chor. weneryczne, skórne i moczopłciowe

Dr. med. S. Halborn CHOROBY DZIECI

LECZNICA prywatna D-ra Z. RAKOWSKIEGO dla chorych na uszy, nos i gardło

Dr. med. S. KANTOR Spec. chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych

DOKTOR KLINGER spec. chor. wenerycznych, skórnych i włosów

LEKARZ - DENTYSTA B. NUSBAUMOWA

WASZE NERWY DOPRASZAJĄ SIĘ ORYGINALNYCH „OLLA”-TROPIC

DOKTOR REICHER SPECJALISTA CHOROBY SKÓRNYCH I WENERYCZNYCH

Dr. M. Dawidowicz chor. wewnętrzne ELEKTROKARDIOGRAFJA

PROSZEK z „KOGUTKIEM” (MIGRENO-NEVOSIN) USUWA NAJUPORCZYWSZY BÓL GŁOWY

Instytut Kosmetyczny „DEA” Henryki Berman pod kier. lekarza spec. ordyn. na miejsc.

Do akt Nr. Km. 2757/33 r. OBWIESZCZENIE. Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi...

Do akt Nr. Km. 3096/33 r. OBWIESZCZENIE. Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi...

Do akt Km. Nr. 3096/33 r. OBWIESZCZENIE. Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi...

Do akt Km. Nr. 3096/33 r. OBWIESZCZENIE. Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi...

Istniejąca od roku 1909, przy ulicy Piotrkowskiej. Nr 86. CENTRALNA LECZNICA ZĘBOW



W piątki, soboty i święta ceny golenia 20 gr. Strzyżenie 40 gr.

Do akt Nr. Km. 69/34 r. OBWIESZCZENIE. Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi...

Do akt Nr. Km. 2757/33 r. OBWIESZCZENIE. Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi...

Do akt Km. Nr. 3096/33 r. OBWIESZCZENIE. Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi...

Do akt Km. Nr. 3096/33 r. OBWIESZCZENIE. Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi...

Do akt Km. Nr. 3096/33 r. OBWIESZCZENIE. Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi...

Do akt Km. Nr. 3096/33 r. OBWIESZCZENIE. Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi...

Do akt Km. Nr. 3096/33 r. OBWIESZCZENIE. Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi...

Do akt Km. Nr. 3096/33 r. OBWIESZCZENIE. Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi...

Pozdrowienie z PALESTYNY otrzyma każdy kupujący na nadchodzący Purym

KONKURENCJA W ZAKŁADZIE FRYZJERSKIM DAMSKO-MĘSKIM

POSZUKUJEMY maszyny do krojenia towaru do kolekcji (Zackmaschiene) w dobrym stanie.

KUPIE kasę używaną „National” lub inną. Oferty sub: „Kasa” do administracji.

2 POKOJE z centralnym ogrzewaniem świeżo wyremontowane

POKÓJ słoneczny dwuokienny z balkonem, telefon, wygodny, Andrzejka 7, m. 8.

ładnie umeblowany z cześciowem lub całkowitem utrzymaniem od zaraz do wynajęcia.

2 KOMFORTOWE elegancko umeblowane pokoje z hallem i przedpokojem.

4-POKOJOWE słoneczne mieszkanie, wszelkie nowoczesne wygody w śródmieściu do odnajęcia

DWUOKIENNY pokój frontowy niekrepujące wejście umeblowanie, bez zaraz do wynajęcia.

2 lub 3 pokojowe mieszkanie z kuchnią i wszelkimi wygodami.

POKÓJ ładnie umeblowany, wejście niekrepujące, od zaraz do wynajęcia.

Z KLATKI SCHODOWEJ piękny umeblowany pokój z pościelą dla pana do wynajęcia.

DO ODBIENIA 2 pokoje z kuchnią, słoneczne, z wygodami gaz, elektryczność.

MIESZKANIA 2 oraz 3 pokojowe kuchniami i z wszelkimi wygody do oddania blisko Julianowa

JEDEN, względnie dwa, oddzielnie świeżo wyremontowane, umeblowane pokoje z niekrepującym wejściem

LOKALE fabryczne za bezcen do wynajęcia. DREWNOWSKA 77, HERSZBERG

POSZUKUJE dwóch pokoi z łazienką słoneczną w centrum miasta

SKŁAD murowane, duże, suche, widne lokale w centrum miasta

PIERWSZORZĘDNY fachowiec waler, z branży lakierniczej

ZA WYPOZYCZENIE Zi. 3000 m. 2 otrzymać posadę buchaltera

POWAŻNE biuro da przez dzień dzienne zatrudnienie

POTRZEBNY agent do ratowania daży herbaty i t. d.

POSZUKIWANY majster do doradzania na fantazyjne efekty z długociętną

SKOLENIE dla pracowników w handlowo-przemysłowych i w innych. Krótki cykl i oferty

PRZYBLAKAŁ się pies rasy białej brązowy biały kropki, odebrał na Andrzejka Nr. 64 m. 22

SPÓLNIK spółnicza czyniła poszukiwani do przedsiębiorstwa konkurencyjnego z kilkoma tysiącami złotych.

OKAZJA! 3 poczt. retuszowane tylko w zakładzie fotograficznym

PRZYBLAKAŁ się pies rasy białej brązowy biały kropki, odebrał na Andrzejka Nr. 64 m. 22

SPÓLNIK spółnicza czyniła poszukiwani do przedsiębiorstwa konkurencyjnego z kilkoma tysiącami złotych.

OKAZJA! 3 poczt. retuszowane tylko w zakładzie fotograficznym

PRZYBLAKAŁ się pies rasy białej brązowy biały kropki, odebrał na Andrzejka Nr. 64 m. 22

SPÓLNIK spółnicza czyniła poszukiwani do przedsiębiorstwa konkurencyjnego z kilkoma tysiącami złotych.

OKAZJA! 3 poczt. retuszowane tylko w zakładzie fotograficznym

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat redakcji 127-24. referaty: 127-24. 1 sportowy 136-44; referat gospodarczy i sekretariat nocny: 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika” 68-148.

Prenumerata „Republiki” w Łodzi zł. 4.— za odosłanie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—, zagranicą zł. 10.— „Republika” i „Express” w Łodzi z odosłaniem do domu zł. 7 miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm x 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm. CENY OGŁOSZEN: Zwykłe 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zareczynowe i zaślubiny — 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Za zastrzeżenie miejsca dopłata 20 proc. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane w wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia. Kto chce: 1) znaleźć lokatora mieszkania. 2) znaleźć mieszkanie dla lokatora. 3) sprzedać pokój. 4) kupić pokój. 5) znaleźć pracę. 6) znaleźć mieszkanie. 7) znaleźć pracę. 8) znaleźć mieszkanie. 9) znaleźć pracę. 10) znaleźć mieszkanie.